

wysokościowej 451–750 m n.p.m. Pozostałe 30% umiejscowiono na terenach położonych poniżej 450 m n.p.m. Nowo powstałe grunty orne zajmowały łagodne i średnio nachylone stoki o glebach w większości zalecanych pod grunty orne. Pola uprawne przenoszono w dół stoku, na bardziej żyzne gleby wytworzone na warstwach łupkowo-piaskowcowych, o większej miąższości profilu związanej z kumulacją substancji mineralnych wypłukiwanych w wyższych partiach stoku i stopniowo deponowanych u jego podnóża. Tereny niżej położone mają korzystne parametry klimatyczne: wyższa temperatura, dłuższy okres wegetacyjny, krótsze zaleganie pokrywy śnieżnej. W przypadku pól uprawnych lokowanych na wyższych, potencjalnie mniej korzystnych terenach, znaczącą rolę odgrywało zjawisko ekologicznej inwersji gleb i siedlisk, polegające na użytkowaniu rolniczym wyżej położonych ale mniej spadzistych odcinków stoków, z głębszymi i mniej szkieletowymi glebami (Kopeć, 1999).

W gminach Komańcza i Uście Gorlickie nowe pola uprawne lokalizowano poniżej 650 m n.p.m., na łagodnych i średnio nachylonych stokach o przeważającej ekspozycji południowo-wschodniej i południowo-zachodniej, w większości na gruntach zalecanych pod uprawy. Decydującą rolę w lokalizacji nowych gruntów ornych odgrywały tu, podobnie jak w przypadku gmin Beskidów Zachodnich, korzystne parametry klimatyczne i glebowe. W Komańczy i Uściu Gorlickim na uwagę zasługuje zaobserwowane uwzględnienie wpływu ekspozycji stoków na lokalizację gruntów ornych. Ilość promieniowania słonecznego dopływającego do stoków o wystawie południowej jest znacznie większa niż w przypadku powierzchni płaskich. Im większe jest nachylenie omawianych stoków, tym więcej promieniowania do nich dociera, w związku z tym tereny te są znacznie cieplejsze od pozostałych stoków a pokrywa śnieżna utrzymuje się na nich najkrócej (Radomski, 1987). Omawiane zjawisko szczególnie ważne było w Komańczy, gdzie okres wegetacyjny trwa średnio 190 dni.

Na terenie badanych gmin odnotowano także zmiany powierzchni zajmowanej przez zabudowę, lecz w tym wypadku decydującą rolę odegrały czynniki społeczne i ekonomiczne, a nie środowiskowe.

Powyższe zestawienie wykazuje istotny wpływ czynników środowiskowych na zmiany pokrycia terenu. Znamienny jest fakt, iż w Zawoi i Rajczy większość zmian była w pełni umotywowana dostosowaniem pokrycia terenu do warunków środowiskowych i maksymalnym wykorzystaniem terenów o optymalnych parametrach glebowych i klimatycznych.

W gminach: Komańcza i Uście Gorlickie zachodzących zmian nie można uznać tylko za efekt dostosowania pokrycia terenu do warunków naturalnych. Z tego punktu widzenia bowiem nieuzasadnione wydaje się zalesianie łagodnych stoków pokrytych glebami sprzyjającymi uprawie roli, jak również zamiana gruntów ornych na użytki zielone na terenach odpowiednich do intensywnej uprawy. Przyczyn zaobserwowanych zmian należy więc szukać nie tylko w warunkach

środowiskowych, ale także w sytuacji społeczno-gospodarczej omawianego obszaru.

Społeczno-ekonomiczne przesłanki zmian pokrycia terenu wybranych gmin w latach 1935–1999

Wpływ wydarzeń politycznych i administracyjnych

W okresie międzywojennym obszar Beskidu Niskiego i Bieszczad stanowił barwny konglomerat narodowościowo-wyznaniowy. Tereny te zamieszkiwali: Polacy wyznania rzymskokatolickiego i prawosławnego, Rusini wyznania prawosławnego, Ukraińcy wyznania grekokatolickiego, Łemkowie wyznania grekokatolickiego (zwykle wpisywani do akt jako Ukraińcy) oraz Żydzi i Cyganie. Mimo wielkiej różnorodności, ludność ta w czasie wielowiekowej koegzystencji wypracowała wzorce zgodnego współistnienia i szeroko pojętą tolerancję.

Stosunki narodowościowe zostały zaburzone przez wybuch II wojny światowej oraz związane z nią ustalenia okupantów dotyczące zmiany granic i „wymiany” ludności. Niezwykle istotnym czynnikiem były też narastające tendencje niepodległościowe i działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, a w późniejszym okresie Ukraińskiej Armii Powstańczej (UPA). Towarzyszyły temu akty terroru i barbarzyństwa, co doprowadziło do zerwania więzi społecznych i wzajemnej niechęci a potem wręcz nienawiści.

Po zakończeniu działań wojennych istotnym czynnikiem kształtującym stosunki społeczne stały się umowy pomiędzy PKWN i kierownictwem ościennych republik radzieckich dotyczące przesiedleń ludności, które uznawano wówczas za najlepszy sposób rozwiązania zawitych kwestii narodowościowych. Polska południowo-wschodnia, w skład której wchodziły dwie z analizowanych gmin, dotknięta została aż trzema akcjami przesiedleńczymi, które w istotny sposób wpłynęły na dalszy rozwój tych terenów.

Zmiany ludnościowe podczas II wojny światowej

Pierwszą akcją przesiedleńczą przeprowadzono na mocy porozumienia podpisanego 16 listopada 1939 roku przez rządy Niemiec i ZSRR, a dotyczącego „wymiany” ludności niemieckiej mieszkającej w ZSRR i powracającej do Rzeszy na ludność łemkowską dobrowolnie pragnącą przenieść się na terytorium Związku Radzieckiego (Michna, 1995). W ramach tych działań około 25 tys. Łemków zgłosiło chęć wyjazdu do ZSRR. Jednak na skutek przekazywanych przez pierwszych przesiedleńców wiadomości dotyczących skrajnej biedy panującej na proponowanych do zasiedlenia obszarach jedynie 5 tys. osób rzeczywiście opuściło swe siedziby w Beskidzie Niskim i Bieszczadach.

Kolejna akcja przesiedleńcza przeprowadzona w trakcie trwania II wojny światowej dotyczyła ludności gminy Rajcza i całego powiatu żywieckiego. Po ataku Niemiec na Polskę w 1939 roku obszar ten zna-

lazł się pod okupacją niemiecką wchodząc w skład tzw. „Nowej Rzeszy”. Rozporządzeniem z dnia 17 IX 1939 r. wywłaszczono zamieszkujących tu Polaków a następnie przeprowadzono akcję wysiedleńczą – Saysbuh Action (Akcja Żywiec). Od września do listopada 1940 roku z powiatu żywieckiego wysiedlono w okolice Krakowa, Garwolina i na Lubelszczyznę około 15 tys. osób, w tym 120 rodzin z Rajczy, 143 rodziny z Rycerki Dolnej i 80 ze Zwardonia. W miejsce wysiedlonej przybywała ludność pochodzenia niemieckiego. Po wyzwoleniu znaczna część przesiedlonej ludności powróciła do opuszczonych gospodarstw powtórnie zagospodarowując swoją własność.

Akcje przesiedleńcze w latach 1944–1947

Po zakończeniu działań wojennych na mocy umów podpisanych we wrześniu 1944 roku pomiędzy PKWN i rządem ZSRR, a z jego ramienia kierownictwem Ukraińskiej i Białoruskiej SRR oraz Litewskiej SRR ustalono, że osoby narodowości polskiej i żydowskiej, które przed 17 września 1939 roku miały obywatelstwo polskie i zamieszkiwały na terenie Polski, mają prawo do wyboru przynależności państwowej oraz miejsca zamieszkania w Polsce lub w Związku Radzieckim (Eberhardt, 2000). Umowa ta dotyczyła także ludności pochodzenia ukraińskiego, rusińskiego i białoruskiego, zamieszkującej w owym czasie obszary należące do Polski.

Począwszy od 15 października 1944 roku po obu stronach granicy rozpoczęto akcje przesiedleńczą. Chęć wyjazdu z Białorusi, Ukrainy i Litwy zgłosiło do dnia 1 lipca 1946 r. 1736 tys. osób, nie wszyscy jednak otrzymali pozwolenie na wyjazd (Eberhardt, 2000). Działania te kontynuowano przez dwa kolejne lata. Do końca 1946 roku w nowe granice Polski przemieściło się 1485 tys. osób, w większości z Ukrainy. Z Polski od 15 października 1944 r. do 31 grudnia 1944 r. wysiedlono 19 899 Ukraińców (Piesowicz, 1988).

W drugim etapie od 1.01.1945 do 25.04.1945 wysiedlono 113,6 tys. osób, w trzecim zaś – od maja do sierpnia 1945 roku – umożliwiono wyjazd dodatkowym 96,2 tys. osób.

Podczas tych przesiedleń, mając na uwadze ustalenia dotyczące „dobrowolności” stosowano jedynie presję administracyjną, wyrażającą się w skrupulatnym pobieraniu podatków i kontyngentów. Po sierpniu 1945 roku zaczęto łamać tę zasadę dobrowolności, zmuszając do wyjazdu z terenu Polski kolejne rodziny deklarujące narodowość ukraińską.

Pierwotnie planowanym terminem zakończenia przesiedleń był 1 lutego 1945 roku, jednak ze względu na trudności w przeprowadzeniu sprawnej akcji transportowej oraz niechęci ludności do wyjazdu termin ten dwukrotnie przesuwano – początkowo na 31 grudnia 1945 a następnie na 15 czerwca 1946 roku (Eberhardt, 2000). Przesiedlenia ludności zakończono w grudniu 1946 roku. Liczba objętej nimi ludności osiągnęła 480,3 tys. osób.

Po zakończeniu działań wojennych w południowej części województw krakowskiego i rzeszowskiego oraz w województwie lubelskim nadal toczyły się walki po-

między oddziałami Wojska Polskiego (WP) a Ukraińską Powstańczą Armią (UPA). W czasie walk dotkliwie cierpiała miejscowa ludność, żyjąca w ciągłym strachu i niepewności. Z jednej strony była ona represjonowana przez grupy UPA, z drugiej strony pilnie kontrolowana przez jednostki WP, chcące pozabawić działające na pograniczu polsko-ukraińskim oddziały UPA zaplecza prowiantowego i „ludzkiego”.

Aby rozwiązać problem mniejszości narodowych zamieszkujących pogranicze polsko-radzieckie oraz położyć kres krwawym starciom pomiędzy oddziałami Wojska Polskiego i UPA, Biuro Polityczne KC PZPR podjęło w dniu 29 IX 1946 decyzję o przeprowadzeniu akcji przesiedleńczej pod kryptonimem „Wisła”. Jej początek ustalono na 24 kwietnia 1947 (Drozd, 1998), a celem było przesiedlenie ludności ukraińskiej i łemkowskiej oraz rodzin mieszanych na tereny ziem odzyskanych.

Działania objęły swym zasięgiem południowo-wschodnią Polskę, województwa krakowskie, rzeszowskie i lubelskie (powiaty: sanocki, leski, przemyski, lubaczowski, przemyski, jasielski, gorlicki, nowotarski, hrubieszowski, tomaszowski, jarosławski, nowosądecki, włodawski, białopodlaski, lubartowski i radzyński).

Plan przesiedleń zakładał przeprowadzenie ewakuacji w 3 etapach:

I. pierwszym, obejmującym ludność powiatów: sanockiego, leskiego, przemyskiego i lubaczewskiego,

II. drugim, dotyczącym ludności zamieszkującej powiaty: lubaczowski i przemyski oraz jasielski, gorlicki, nowotarski, hrubieszowski, tomaszowski i jarosławski,

III. trzecim, obejmującym mieszkańców powiatów nowosądeckiego, włodawskiego, białopodlaskiego, lubartowskiego, radzyńskiego oraz nie wysiedloną dotychczas ludność z powiatów: sanockiego, leskiego, hrubieszowskiego i tomaszowskiego.

Zakończenie akcji zaplanowano na maj 1947 roku. Pierwotnie przewidywano przesiedlenie 96 tys. ludności, jednak w miarę rozwoju akcji przesiedleńczej grupa osób kwalifikowanych do przesiedleń wzrastała, osiągając w końcowej fazie ponad 150 tys. (tab. 13 i 14). Ze względu na znaczny wzrost liczby przesiedlanych rodzin wydłużono też czas trwania akcji „Wisła”, którą definitywnie zakończono dopiero 31 lipca 1947 roku (Bobusia, 1994). Grunty będące własnością kościelną, cerkiewną, folwarczną oraz pozostawione przez ludność przesiedloną do ZSRR lub na ziemię zachodnie zostały upaństwowione na podstawie dekretu PKWN z dnia 27 VII 1944 oraz z dnia 6 IX 1944 o przeprowadzeniu reformy rolnej, dekretu z 25 IX 1947 o przejęciu na własność państwa nieruchomości po ludności przesiedlonej do ZSRR i na ziemię zachodnie oraz na podstawie ustawy z dnia 27 VII 1949 r. o przejęciu na własność państwa nieruchomości ziemskich nie pozostających w faktycznym władaniu właścicieli (Misiło, 1993). Liczba gospodarstw połemkowskich i poukrańskich oraz areal przejętej ziemi na terenie gmin: Komańcza i Uście Gorlickie obrazują tabele 15 i 16.

Tabela 13. Wykaz ludności gminy Uście Gorlickie wysiedlonej w ramach Akcji „Wisła”

Table 13. Number of inhabitants commune of Uście Gorlickie removed during the resettlement action „Wisła”

Nazwa wsi <i>Name of the village</i>	Liczba ludności wysiedlonej <i>Number removed inhabitants</i>	Liczba ludności ukraińskiej do wysiedlenia <i>Number of ukrainian inhabitants qualified to remove</i>	Liczba ludności polskiej która pozostała <i>Number of polish inhabitants who was left in the village</i>
Banica	549	56	–
Bieliczna	230	33	7
Izby	75	6	8
Ropki	75	14	–
Stawisza	450	5	–
Snietnica	415	77	5
Brunary	395	45	36
Jaszkowa	75	6	8
Czarna	326	9	–
Klimkówka	120	42	128
Uście Ruskie	163	90	270
Kwiatów	170	15	8
Hańczowa	258	26	80
Huta Wysowska	29	3	52
Wysowa	105	3	136
Blechnarka	383	40	41
Skwirtne	95	–	16
Regietów	718	12	4
Smerekowiec	571	8	29
Zdynia	508	5	25
Konieczna	283	11	7
Gładyszów	634	42	18
Przysłup	95	4	–
Nowica	221	29	–
Leszczyny	146	18	9
Łosie	324	63	100
Kunkowa	169	30	–

Źródło: Misiło, 1993

Tabela 14. Wykaz ludności Gminy Komańcza wysiedlonej w ramach Akcji „Wisła”.

Table 14. Number of inhabitants commune of Komańcza removed during the resettlement action „Wisła”

Nazwa wsi <i>Name of the village</i>	Liczba ludności wysiedlonej <i>Number removed inhabitants</i>	Liczba ludności ukraińskiej do wysiedlenia <i>Number of ukrainian inhabitants qualified to remove</i>	Liczba ludności polskiej która pozostała <i>Number of polish inhabitants who was left in the village</i>
Czystohorb	86	–	–
Dołżyca	309	–	–
Jawornik	421	–	–
Komańcza	353	171	97
Radoszyce	163	–	–
Kulaszne	307	–	3
Rzepedź	124	–	–
Turzańsk	223	–	–
Prełuki	18	–	–
Duszatyn	13	–	–
Balnica	85	–	–
Wisłok	747	–	–
Surowica	18	–	–
Wysoczany	85	b.d.	b.d.

Źródło: (E.Misiło, 1993), Akta Gminy Szczawne, AGSz 76/23

Tabela.15. Liczba niezagospodarowanych gospodarstw poukraińskich w gminie Komańcza (stan na 1949 r.)
 Table 15. Number of not implemented farms left by Ukrainian inhabitants in commune of Komańcza in the 1949

Nazwa gromady Name of village	Ilość gospodarstw Number of farms	Powierzchnia [ha] Area [ha]
Czystogarb	81	815
Dołżyca	63	607
Jawornik	92	720
Komańcza	102	771
Radoszyce	150	1109
Kulaszne	67	560
Rzepedź	122	451
Turzańsk	118	782
Prełuki	73	578
Duszatyń	25	271
Wisłok	459	3747
Darów	45	302
Polany Surowicze	103	910
Kulaszne	67	560
Wysoczany	70	416
Moszczamiec	37	750
Mików	45	702

Źródło: AAN MR i RR SYG. 2425

Tabela 16. Liczba niezagospodarowanych gospodarstw poukraińskich w gminie Uście Gorlickie (stan na rok 1949)

Table 16. Number of not implemented farms left by Ukrainian inhabitants in commune of Komańcza in the 1949.

Nazwa gromady Name of village	Ilość gospodarstw Number of farms	Powierzchnia [ha] Area [ha]
Gładyszów	66	560
Śnietnica	58	442
Regietów	9	72
Zdynia	40	400
Uście Gorlickie	52	408
Nowica	31	192
Konieczna	7	70
Kwiatów	27	263
Blechnarka	1	10
Banica	46	450
Izby	35	282
Stawisza	40	400
Łosie	76	283
Hańczowa	55	369
Skwirtne	17	170
Leszczyny	49	405
Wysowa	38	287
Ropki	10	100

Źródło: AAN MR i RR SYG. 2425

Przesiedlonej ludności zabroniono powrotu do opuszczonych gospodarstw, w których osiedlano ludność z przeludnionych obszarów województw rzeszowskiego i krakowskiego. Pomimo zakazów część przesiedleńców powracała na zajmowane wcześniej tereny obejmując swoje wcześniejsze gospodarstwa lub wykupując je od osadników. Dopiero w 1957 roku Uchwałą KC PZPR („W sprawie ukraińskiej mniejszości narodowej w PRL”) zezwolono na powrót

części ludności przesiedlonej w ramach akcji „Wisła” na uprzednio zajmowane tereny. Zgodę na powrót wydawano po rozpatrzeniu indywidualnego podania wystosowanego przez osobę przesiedloną do Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych*. Tylko część wniosków była rozpatrywana pozytywnie.

Ocenia się szacunkowo że do 1960 roku, do dawnych gospodarstw powróciło około 17% ogółu wysiedlonych. Sporadycznie procent powracającej ludności był większy np. w Wysowej – 39% (Rainfuss, 1983). W gminie Uście Gorlickie przesiedleni Łemkowie powrócili do wsi: Gładyszów, Śnietnica, Uście Gorlickie, Wysowa, Blechnarka, Konieczna, Hańczowa, Kunkowa. W gminie Komańcza przesiedleńcy powrócili głównie do Komańczy (226 osób) i Szczawnego (305 osób).

Omawiane akcje przesiedleńcze doprowadziły do wyludnienia znacznych obszarów południowo-wschodniej Polski. Z terenu gmin Komańcza i Uście Gorlickie wyjechało ponad 90% mieszkańców, wiele wsi zupełnie zniknęło z powierzchni ziemi (Jawornik, Ropki), w innych mieszkało tylko kilka rodzin zwolnionych z akcji przesiedleńczej (Komańcza, Skwirtne). Pozostawione przez wysiedloną ludność grunty orne i użytki zielone pomimo przejścia przez państwo, pozostawały niezagospodarowane. Opuszczone wsie popadały w ruinę.

Znacznym problemem stało się wtórne zagospodarowanie omawianych obszarów. Jednym z pomysłów było wtórne zaludnienie wysiedlonych wsi przez osadników z przeludnionych obszarów południowej Polski. Innym – utworzenie na terenach opuszczonych przez ludność ukraińską i łemkowską wielkoobszarowych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych. Było to zgodne z lansowaną w latach powojennych polityką kolektywizacji wsi.

Wpływ polityki rolnej państwa na zmiany pokrycia terenu

W okresie międzywojennym obszary omawianych gmin były gęsto zaludnione (średnio 100 osób na km²) i intensywnie użytkowanych rolniczo. Dotkliwie odczuwano niedobór ziemi, z którego wynikał niedostatek materialny. Średnia wielkość gospodarstwa wynosiła 2 ha, wiele jednak było takich, których powierzchnia nie przekraczała 0,5 ha.

Jedną z pierwszych ustaw Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego był dekret z dnia 6 września 1944 roku o reformie rolnej. W myśl dekretu likwidacji uległy gospodarstwa o powierzchni większej niż 50 ha. Większość uzyskanej w ten sposób ziemi rozdysponowano pomiędzy małorolnych i bezrolnych chłopów (Kozuch, 1997). Reforma rolna pozwoliła na likwidację tzw. klasy obszarników, poprawę sytuacji materialnej najuboższych chłopów oraz znaczną redukcję ukrytego bezrobocia na wsi. Efektem pośrednim była redukcja przeludnienia polegająca na przemieszczeniu ludności bezrolnej lub małorolnej na tereny, gdzie proponowano jej objęcie

* Podanie o zezwolenie powrotu. AAN MRiRR 1605/284)

nowych gospodarstw (głównie na ziemiach odzyskanych a w późniejszym okresie na terenach pozostawionych przez wysiedloną ludność łemkowską i ukraińską). Pozostała po parcelacji i nie rozdana ziemia przeszła na własność państwa, wchodząc w skład Państwowych Nieruchomości Ziemskich (Gorzelać, 1987).

W okresie trzyletniego planu odbudowy (1947–1949) za priorytet w gospodarce rolnej uznano intensyfikację akcji osiedleńczej oraz tworzenie państwowych gospodarstw rolnych (PGR) i spółdzielni produkcyjnych (Gawłowski, 1985). Nowe formy gospodarowania wprowadzono głównie na ziemiach odzyskanych oraz gruntach pozostawionych przez ludność przesiedloną do ZSRR i na ziemiach zachodnie, a zgodnie z dekretem PKWN z 27 VII 1944, upaństwowionych i przekazanych na rzecz Państwowych Nieruchomości Ziemskich. Na mocy uchwały Prezydium Rządu z dnia 5 IV 1952 „W sprawie zagospodarowania odłogów i innych niezagospodarowanych użytków rolnych” za najbardziej istotny problem powojennego rolnictwa uznano zagospodarowanie odłogów. Plan zagospodarowania obejmował przejście wszelkich nie użytkowanych terenów rolnych przez PGR-y. Dotyczyło to przeważnie gruntów bezpośrednio sąsiadujących z terenami już należącymi do PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i zespołów uprawowych. Zespoły uprawowe były to grupy rolników, które zobowiązywały się do wydzierżawienia i uprawiania gruntów będących własnością państwa. Zachętą do tworzenia zespołów uprawowych i innych form gospodarki kolektywnej była pomoc państwa w formie tworzenia i wyposażania w sprzęt rolniczy państwowych ośrodków maszynowych, z zasobów których mogli bezpłatnie korzystać rolnicy zrzeszeni w zespołach uprawowych, spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach. Kolejną zachętą była ulgowa stawka podatku gruntowego oraz częściowe zwolnienie z dostaw obowiązkowych na rzecz państwa (uchwała Prezydium Rządu z dnia 5 IV 1952). Trudności w należytych zagospodarowaniu odłogów polegały głównie na braku rąk do pracy, niedoborach sprzętowych oraz niedostatkach finansowych ograniczających możliwość zakupu odpowiedniej ilości materiału siewnego.

W pierwszych latach działalności państwowych gospodarstw rolnych (PGR), ze względu na obowiązujący system polityczny i braki odpowiedniej kadry kierowniczej stosowano gospodarkę nakazową, centralny system zarządzania oraz dyrektywność zadań i środków w planach rocznych. System taki był zdecydowanie niekorzystny dla poszczególnych gospodarstw. Decyzje o rodzaju upraw i powierzchni zajmowanej pod użytki rolne podejmowano na szczeblu ministerialnym lub wojewódzkim, nie konsultując ich z ośrodkami regionalnymi, znającymi optymalne możliwości wykorzystania posiadanych gruntów. Wynikiem takiej działalności były znaczne straty gospodarcze PGR-ów, których program gospodarczy nie odpowiadał możliwościom środowiska (Gawłowski, 1985).

Priorytet rozwoju PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych był aktualny także w okresie planu 6-letniego

(1950–1955), który zakładał przebudowę ustroju rolnego w kierunku kolektywizacji rolnictwa oraz zwiększenie produkcji rolnej, a co za tym idzie zwiększenie dostaw żywności do ośrodków przemysłowych. W Konstytucji PRL znalazł się nawet zapis promujący tworzenie spółdzielni produkcyjnych: „... Polska Rzeczpospolita Ludowa udziela szczególnego poparcia i wszechstronnej pomocy powstającym na zasadzie dobrowolności rolniczym spółdzielniom produkcyjnym jako formom gospodarki zespołowej. Dzięki zastosowaniu metod najbardziej wydajnej wspólnej uprawy i mechanizacji pracy gospodarka zespołowa umożliwi pracującym chłopom osiągnięcie przełomu w produkcji i jest środkiem do całkowitego usunięcia wyzysku na wsi oraz do szybkiego i znacznego podniesienia jej dobrobytu i kultury.” Jednocześnie ze zmianami w rolnictwie nastąpił szybki rozwój przemysłu i migracja części ludności ze wsi do miast, z rolnictwa do przemysłu (Kozuch, 1997). Spowodowało to zwiększone zapotrzebowanie na produkty rolne, szczególnie w dynamicznie rozwijających się ośrodkach przemysłowych. Aby zapewnić stały dopływ ziemiopłodów, państwo wprowadziło w latach 1951–1952 system obowiązkowych dostaw, którym podlegała większość gospodarstw rolnych. Zwolnione na czas określony były jedynie gospodarstwa rolne osadników i nowo powstające spółdzielnie produkcyjne. Wielkość dostaw zależała od arealu upraw danego gospodarstwa. Omawiane dostawy wraz z podatkami gruntowymi znacznie obciążały gospodarstwa rolne prowadząc do ich zubożenia i stanowiąc dodatkową presję do tworzenia spółdzielni produkcyjnych oraz ograniczając możliwości rozwoju większych gospodarstw rolnych (Kozuch, 1997). Taka polityka państwa doprowadziła, wbrew założeniom, do spadku produkcji rolnej i braku produktów żywnościowych na rynku. Delegaci na III Zjazd PZPR w roku 1959 uznali okres 1951–1953 za „...czas błędnej polityki rolnej, spowodowanej nadmiernym obciążeniem wsi, zbyt słabym zaopatrzeniem gospodarstw chłopskich w środki produkcji, naruszeniem zasad dobrowolności przy tworzeniu spółdzielni produkcyjnych, biurokratyzowaniem systemu zarządzania rolnictwem oraz niedocenianiem samorządnej chłopskiej działalności społeczno-gospodarczej.” (Tepicht, 1961). Nowa strategia rozwoju zgodna z „Wytycznymi KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki rolnej” opracowanymi w styczniu 1957 roku, jako pierwszoplanowe zadanie stawiała rozwój rolnictwa indywidualnego. W tym okresie odstąpiono od prób kolektywizacji, pozostawiając rolnikom wolny wybór sposobu gospodarowania. Zmiana polityki doprowadziła do rozwiązania znacznej liczby spółdzielni produkcyjnych i rzeczywisty rozwój rolnictwa indywidualnego wspomaganego przez państwo (kredyty, mechanizacja rolnictwa, edukacja). W 1957 zniesiono też część dostaw obowiązkowych, pozostałe zaś utrzymywano na stałym poziomie. Starano się również rozwijać najbardziej opłacalne gałęzie gospodarki rolnej. Rozbudowano znacznie przemysł chemiczny i mechaniczny na potrzeby rolnictwa, dostarczający po preferencyjnych cenach nawozy sztuczne i środki

ochrony roślin. W sektorze państwowym rolnictwa rozwijano inwestycje i poprawiono kwalifikacje kadry kierowniczej, co miało wpłynąć na poprawę sytuacji finansowej większości gospodarstw (Kozuch, 1997).

Do roku 1955 powierzchnia ziemi należącej do PGR stopniowo wzrastała, potem w wyniku omawianych zmian w założeniach polityki rolnej odnotowano zmniejszenie zasobów ziemi we władaniu PGR (Bajan, 1984). Część najsłabszych ziem przekazano Lasom Państwowym, tereny nie nadające się do zagospodarowania oddano z powrotem do Państwowego Funduszu Ziemi (PFZ). Pozostałe grunty starano się w miarę możliwości zagospodarować (Rychlik, 1961), m. in. uruchamiając nową formę gospodarowania – wydzierżawianie, przez rolników indywidualnych bądź spółdzielnie produkcyjne gruntów znajdujących się w gestii Państwowego Funduszu Ziemi (Kostrowicki i in., 1978)

Jednak i w tym okresie nie uniknięto błędów. Podstawowym było hamowanie rozwoju produkcji zwierzęcej, które wobec dwuletniego okresu nieurodzaju w latach 1969–1970 doprowadziło do wystąpienia znacznych braków żywności na rynku. Nie udało się również zakładać w początkowej fazie przemian utrzymanie równowagi dochodów w rolnictwie i przemyśle. Równowagę tę udało się utrzymać do początku lat 60, później jednak dysproporcja pomiędzy dochodami uzyskiwanymi w przemyśle i rolnictwie stopniowo wzrastała na korzyść przemysłu. W kolejnym okresie 1971–1980 podstawowym dokumentem określającym kierunki rozwoju rolnictwa były „Wytoczne Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZLS w sprawie zadań rolnictwa w latach 1971–1975” oraz „Uchwała Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZLS w sprawie poprawy działalności i dalszego rozwoju RSP”. Po raz kolejny postawiono wówczas na gospodarkę społeczną (Kozuch, 1997). Był to drugi po latach 50 okres intensywnego tworzenia PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych. Do tego sektora gospodarki skierowano większość środków inwestycyjnych (Bajan, 1984). Kolejną tendencją była intensyfikacja produkcji zwierzęcej i związana z nią specjalizacja gospodarstw rolnych. W 1972 roku zniesiono dostawy obowiązkowe, pozostawiając jedynie niewielki podatek na rzecz Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Szczególną uwagę zwrócono na kontraktację płodów rolnych i żywności, która z jednej strony zapewniała stałe dostawy dla przemysłu spożywczego, z drugiej zabezpieczała zbyt na konkretne produkty wytwarzane w gospodarstwach rolnych, umożliwiając ich stopniową specjalizację. W 1974 roku wprowadzono ustawę o przekazaniu gospodarstw rolnych na własność państwa w zamian za rentę i spłaty pieniężne (Gorzela, 1987). Ustawa ta miała szczególne znaczenie dla rolników indywidualnych w podeszłym wieku, nie mających spadkobierców. Przejmowane grunty trafiały do Państwowego Funduszu Ziemi, skąd jedynie w niewielkim procencie przekazywane były do rąk rolników indywidualnych. Zdecydowana większość przejętych ziem została przekazana do PGR-ów, które w II połowie lat 70. przeżywały

kolejny okres dynamicznego rozwoju, nacechowanego nieograniczonymi możliwościami kredytowania przez państwo i licznymi szeroko zakrojonymi inwestycjami (Kozuch, 1997).

Omawiany okres sprzyjał także rozwojowi spółdzielni produkcyjnych. Istotną motywację rozwoju spółdzielczości były dotacje państwowe dla nowo tworzonych spółdzielni, przekazywanie przejmowanych gruntów oraz darmowy przydział maszyn rolniczych i samochodów dostawczych.

Położenie głównego nacisku na gospodarkę społeczną spowodowało znaczny odpływ funduszy przeznaczanych wcześniej na wspieranie rolnictwa indywidualnego powodując ograniczenie jego rozwoju, a w końcowej fazie kryzys gospodarczo-polityczny przełomu lat 70. i 80. (Kozuch, 1997).

Lata 80. były czasem gwałtownych przemian społeczno-gospodarczych, które najwyraźniej odbiły się na strukturze i kondycji gospodarki społecznej. Decentralizacja zarządzania, pozbawienie dotacji i zmierzanie w kierunku samofinansowania się PGR-ów prowadziło do pogarszania się ich kondycji finansowej i sukcesywnego zadłużania, przekazywania części gruntów z powrotem do Państwowego Funduszu Ziemi, ograniczenia pogłowia zwierząt hodowlanych oraz zmniejszenia powierzchni zasiewów. Ogólna powierzchnia zasiewów w PGR-ach w latach 1989–1993 zmalała o 39,5%, powierzchnia uprawy zbóż o 19,1%, ziemniaków o 76,7% pogłowia bydła spadło o 60%, zaś owiec o 80% (Zgliński, 1993).

Spadek produkcji spowodował utratę płynności finansowej i stopniowy wzrost zadłużenia, co w końcowej fazie doprowadziło do upadku PGR w I połowie lat 90. (Błach, 1995). Ziemię po upadających PGR-ach przejmowała Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, która następnie w drodze przetargów oddawała je w dzierżawę lub sprzedawała prywatnym inwestorom (Klepacki, Czerewko, 2002). Z braku dotacji pogarszała się również sytuacja rolniczych spółdzielni produkcyjnych, których większość uległa rozwiązaniu w II połowie lat 80. bądź na początku lat 90. (Kozuch, 1997). W II połowie lat 80. – okresu dynamicznych przemian polityczno-gospodarczych, szczególną uwagę zwrócono na konieczność wspierania rolnictwa obszarów górskich, co znalazło swój wyraz w opublikowanej w styczniu 1985 roku Uchwale nr 4 Rady Ministrów „W sprawie aktywizacji gospodarczej i społecznej oraz rozwoju rolnictwa w terenach górskich i górzystych”. Na mocy tej uchwały wprowadzono dopłaty do cen skupu podstawowych produktów przetwórstwa rolnego obszarów górskich, wprowadzono preferencyjne kredyty dla rolników oraz zwolnienia z niektórych opłat. Nowa sytuacja gospodarza w Polsce II połowy 1989 roku spowodowała odejście od postanowień uchwały i wstrzymanie dotacji, co po raz kolejny spowodowało spowolnienie rozwoju rolnictwa, a w wyniku dalszych przemian gospodarczych – eliminowanie rolnictwa z terenów górskich, spowodowane drastycznym spadkiem opłacalności produkcji realizowanej w warunkach wyż-

szych kosztów i niższej efektywności gospodarowania w specyficznych warunkach środowiska (Zabierowski, Czudec, 1991).

Wszystkie wspomniane wyżej strategie i uchwały polityczne w znaczący sposób wpłynęły na zmiany

Tabela.17. Wykaz gruntów planowanych do przekazania na rzecz PGR w 1949 roku.

Table 17. List of parcels planned to transform into large-scale state farms in 1949.

Nazwa miejscowości Name of the village	Powierzchnia planowana do przekazania [ha] Area [ha]
Darów	239
Moszczaniec	831
Polany Surowiczne	934
Surowica	806
Czystogarb	426
Dołżyca	102
Wisłok Wielki	1101
Turzańsk	557
Radoszyce	1159
Oślawica	246
Komańcza	526
Szczawne	465
Wysoczany	250
Kulszne	129

Źródło: Ministerstwo Rolnictwa i Reformy Rolnej, Departament Przebudowy i Planowania Agrarnego „Plan 6-letni, materiały z województw 1949 r.” Archiwum Akt Nowych, Warszawa.

gospodarowania i związane z nimi zmiany pokrycia terenu analizowanych gmin.

Terenami, na których powstało najwięcej Państwowych Gospodarstw Rolnych i spółdzielni produkcyjnych były ziemie odzyskane i obszary południowo-wschodniej Polski. W wyludnionej po wydarzeniach 1947 roku gminie Komańcza, do której mimo intensywnie prowadzonej akcji osiedleńczej napłynęło niewielu osadników, zdecydowano się utworzyć PGR-y aby rozwiązać problem niezagospodarowanych odłogów. Według danych archiwalnych z roku 1949 na rzecz PGR-ów planowano przekazać ponad 7770 ha będących własnością państwa (tab. 17).

Pierwszymi PGR-ami utworzonymi na terenie gminy były gospodarstwa w Wisłoku Wielkim, Moszczańcu, Łupkowie i Szczawnem. Pojedyncze gospodarstwa tworzyły zespoły, zespoły zaś – klucze państwowych gospodarstw rolnych. W gminie Komańcza działały PGR należące do klucza Wisłok, zrzeszającego gospodarstwa w Wisłoku, Moszczańcu i Czystogarbie oraz do klucza Płonna, któremu podlegały zespoły gospodarstw w Szczawnem, Kulasznie i Łupkowie. PGR w Łupkowie był jednym z najbardziej rozległych zespołów i zrzeszał mniejsze gospodarstwa w Łupkowie, Smolniku, Oślawicy i Woli Michowej.

W pierwszej fazie działalności Państwowych Gospodarstw Rolnych otrzymały one od państwa większość niezagospodarowanych terenów, przejętych po wysiedlonej ludności. W latach 1956–1960, wobec trudności z zagospodarowaniem przejętych ziem, część przekazano Lasom Państwowym z przeznaczeniem pod zalesienie, część zaś powróciła do Państwowego Funduszu Ziemi. W kolejnym sprzyjającym gospodarstwu rozwojowi PGR-ów okresie – II połowie lat 70., część ziem wraz z dotacjami na ich zagospodarowanie po raz kolejny wróciła pod zarząd PGR-ów (tab.18).

W państwowych gospodarstwach zatrudniano głównie chłopów bezrolnych napływających z przeludnionych okolic województwa rzeszowskiego i krakowskiego, którym w zamian za pracę oferowano wynagrodzenie i mieszkanie. Ponad 50% ludności gminy Komańcza pracowało w PGR-ach. Ponieważ ilość siły roboczej była zbyt mała, aby zgodnie z wytycznymi uprawiać przekazywane odłogi, część terenów pozostała nadal niezagospodarowana. W roku 1963 znaczne obszary należące do PGR przekazano pod zarząd Ministerstwa Sprawiedliwości, organizującego na terenie gminy państwowe przedsiębiorstwa rolne (PPRol) (Krukar i inni, 2000), w których główną siłą roboczą stanowili więźniowie przebywający w zakładach karnych na terenie gminy (Łupków, Szczawne, Moszczaniec, Wola Michowa i Polany Surowiczne) (Czerenek, Swieconski, Stryjnik, 1980). Pomimo sprowadzenia

Tabela.18. Stan posiadania PGR zlokalizowanych na terenie gminy Komańcza w roku 1952.

Table 18. Area owned by large-scale state farms (PGR) in commune Komańcza in 1952.

Nazwa PGR Name of PGR	Powierzchnia całkowita [ha] Area [ha]	Grunty orne [ha] Arable lands [ha]	Pastwiska, odłogi, nieużytki [ha] Pastures and not used terrain [ha]
Oślawica	1528	200	1300
Moszczaniec	1654	673	980
Czystogarb	2816	615	2100
Nowy Łupków	1339	145	1150
Smolnik	1293	184	1100
Wola Michowa	3295	165	3120
Wisłok Wielki	2738	1044	1800

Źródło: Sprawozdane ze zmian stanu posiadania i użytkowania gruntów powiatu Sanok w 1958 roku, Archiwum w Rzeszowie oddział w Sanoku

na teren gminy dodatkowej siły roboczej, liczba rąk do pracy była wciąż niewystarczająca. Niedostosowana do warunków środowiska nakazowa gospodarka, prowadzona w PGR, dodatkowo utrudniała właściwe gospodarowanie terenu.

Na fakt niewłaściwego gospodarowania zwrócono uwagę w referacie z roku 1958 dotyczącym powiatu sanockiego (*Problemu rolnicze powiatu sanockiego...*, 1958). Niskie plony osiągnięte na terenie powiatu wiązano tam z błędnym sposobem gospodarowania. W referacie odwołano się również do przedwojennego

* Nie odnaleziono danych dotyczących autorów referatu.

systemu uprawy roli, w którym dominującymi, wysoko plonującymi gatunkami, typowymi dla omawianego obszaru były rośliny oleiste (soja, len i konopie), a także wysokogatunkowe mieszanki traw, uprawiane w celu uzyskania mieszanek nasiennych, z których przed wojną słynęła gmina Komańcza. W referacie zwrócono też uwagę na możliwość restrukturyzacji działalności PGR-ów poprzez zmianę ich profilu z rolnego na hodowlany, co byłoby zgodne z warunkami środowiskowymi.

W okresie zmian polityki rolnej końca lat 50., zgodnie z odgórnymi zaleceniami, w PGR-ach na terenie gminy zrezygnowano w znacznej mierze z uprawy wymagających zbóż (pszenica, żyto), przenosząc nacisk na uprawę owsa, jęczmienia, lnu, rzepaku oraz mieszanek paszowych. Podniosło to znacznie plony otrzymywane z ha i poprawiło sytuację gospodarczą PGR. W późniejszym okresie, kiedy o zwrócono uwagę na konieczność zwiększenia hodowli żywca rzeźnego, zmieniono profil miejscowych PGR-ów z uprawowego na hodowlany. Nastawiono się głównie na chów bydła, przekształcając większość pól uprawnych w łąki i pastwiska lub obsiewając je mieszankami paszowymi. W latach 80. na terenie gminy istniało kilka znacznych rozmiarów ferm bydła. Do największych należały gospodarstwa w Czystogarbie (520 sztuk bydła), Moszczańcu (660 szt.), Szczawnem (571 szt.), Wisłoku Wielkim (360 szt.) a także w Nowym Łupkowie i Smolniku^{*} (Czeremek, Swieconski, Stryjnik, 1980).

W miarę wzrostu trudności gospodarczych, szczególnie widocznych w sektorze uspołecznionym, PGR-y stopniowo ograniczały hodowlę oraz rezygnowały z uprawy gruntów ornych, przekazując część terenów na rzecz Państwowego Funduszu Ziemi. W początkach lat 90 większość PGR-ów gminy Komańcza ogłosiło upadłość, oddając posiadane tereny Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, jako ostatni w październiku 1995 roku upadłość ogłosił PGR w Czystogarbie). Przejęte przez Agencję grunty przekazano nieodpłatnie Lasom Państwowym (około 10% ogółu powierzchni przejętych gruntów), oddano w dzierżawę (70%) bądź sprzedano prywatnym inwestorom (20%). Jedynie niewielka część powierzchni omawianych terenów (1–2%) jest obecnie użytkowana jako pola uprawne (Błach, 1998).

Poza gospodarką uspołecznioną na terenie gminy istniało też rolnictwo indywidualne. Rolnicy indywidualni należeli bądź do mieszkańców gminy Komańcza, którym udało się uniknąć przesiedleń, bądź też do grupy osadników przybyłych na teren gminy z przedludnionych obszarów woj. krakowskiego i rzeszowskiego. Podobnie jak w całej Polsce, ludność rolnicza na omawianym obszarze borykała się ze znacznymi problemami wynikającymi z obowiązkowych dostaw dla państwa, jak również trudnych warunków środowiskowych nie pozwalających na uzyskanie wysokich plonów. Miejscowa ludność poza uprawą roli zajmowała

się również okresową pracą w lesie lub okolicznych zakładach przemysłowych (Kombinat Drzewny w Rzepe-dzi) i usługowych dającą dodatkowy dochód. W miarę spadku opłacalności rolnictwa znaczna część rolników redukowała areal użytkowanych gruntów, traktując uprawę roli jak dodatkowe, nie zaś podstawowe źródło dochodu. W latach 90. znaczącym źródłem dodatkowego zarobkowania okazała się turystyka, a miejscowa ludność przekształcała posiadane gospodarstwa w jednostki agroturystyczne, które poza wypoczynkiem i noclegiem oferowały możliwość udziału w pracach polowych i ekologiczną żywność. Łączenia tradycyjnego rolnictwa z turystyką wydaje się być idealnym rozwiązaniem dla mieszkańców gminy.

Na obszarze gminy Uście Gorlickie, gdzie stopień wysiedleń był mniejszy; część gruntów polemkowskich została przejęta przez mieszkańców okolicznych wsi i chętnie przybywających na te tereny osadników. Władze podjęły decyzje o utworzeniu Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, nie przewidywały zaś utworzenia PGR-ów. Kolektywizacja była na tym terenie rozwiązaniem problemu siły roboczej potrzebnej do zagospodarowania odłogów i nieużytków. Zgodnie z powyższymi wytycznymi w gminie Uście Gorlickie w roku 1949 powstała jedna, ale wyjątkowo rozległa spółdzielnia produkcyjna, której grunty znajdowały się w obrębie wsi: Uście Gorlickie, Regetów, Skwirtne, Nowica, Blechnarka, Smerekowiec i Klimkówka. Według danych z lat 1968–1970 całkowita powierzchnia należących do spółdzielni gruntów sięgała 940 ha^{*}.

W większości wypadków, wstępujący do spółdzielni produkcyjnej rolnicy przekazywali do wspólnego użytkowania posiadane ziemie (z wyjątkiem niewielkiej przydomowej działki rolnej) oraz inwentarz żywy i zobowiązywali się do przepracowania na rzecz spółdzielni określonej liczby dni. Dochody uzyskane z plonów, po wcześniejszym odliczeniu sumy przeznaczonej na zakup ziarna i sadzonek, dzielone były pomiędzy członków spółdzielni w zależności od ilości wniesionej ziemi i inwentarza. W wielu wypadkach pręźnie działające spółdzielnie produkcyjne otrzymywały niezagospodarowane grunty należące do Państwowych Nieruchomości Ziemskich zamienionych później w Państwowy Fundusz Ziemi. Jednostką wspierającą pracę spółdzielni produkcyjnej był Państwowy Ośrodek Maszynowy zlokalizowany w Uściu Gorlickim, który udostępniał spółdzielni produkcyjnej i okolicznym rolnikom indywidualnym, sprzęt mechaniczny niezbędny do uprawy roli.

Oprócz spółdzielni produkcyjnych, na terenie gminy Uście Gorlickie, istniały jednostki należące do Państwowego Przedsiębiorstwa Hodowli Koni – stadniny w Gładyszowie i Zdyni oraz Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Tyńcu – stadnina i gospodarstwo w Izbach, wykorzystujące pod uprawę i wypas grunty

^{*} Brak danych archiwalnych o ilości sztuk bydła.

^{*} Dane z Rejestru Gruntów w roku 1969, Archiwum Wydziału Geodezji Starostwa w Gorlicach.

przekazane przez państwowy Fundusz Ziemi (w sumie 1137 ha)*.

Gwałtowne przemiany polityczno-gospodarcze przełomu lat 80. i 90. doprowadziły do upadku stadniny koni, rozwiązania spółdzielni produkcyjnej. Tereny i budynki zajmowane przez państwowe stadniny, zostały przekazane Agencji Własności Rolnej Skarbu, a następnie wykupione przez prywatnych inwestorów. Stadnina w Gładyszowie jest obecnie jedną z niewielu stadnin w Polsce specjalizującą się w hodowli koni huculskich. Poza działalnością hodowlaną dostosowała się ona również do potrzeb rynku turystycznego, prowadząc działalność agroturystyczną i rekreacyjną (obozy w siodle, rajdy konne). Wykupiono także stadninę koni w Izbach i podobnie jak w Gładyszowie prowadzi się tam hodowlę koni, wykorzystując idealne do tego typu działalności warunki środowiska.

Rolnictwo indywidualne koncentrowało się głównie w północnej części gminy, gdzie większość opuszczonych przez wysiedloną ludność gospodarstw przejęli sąsiedzi z okolicznych wsi bądź osadnicy z rzeszowskiego i krakowskiego. Powierzchnia zajmowana społecznie użytków rolnych obejmowała w 1983 roku 77% ogółu użytków rolnych, zaś ludność pracująca w spółdzielni stanowiła jedynie 30% u mieszkańców gminy (*Statystyka gmin*, 1983).

Pomimo znacznych obciążeń związanych z obowiązkowymi dostawami dla państwa oraz, w przypadku osadników, konieczności dostosowania się do nowych warunków środowiskowych, rolnictwo w gminie dynamicznie się rozwijało. Klimat północnej części gminy Uście Gorlickie był znacznie łagodniejszy niż gminy Komańcza, dlatego większe areale zostały obsiane pszenicą i żytem, na bardziej stromych i wyżej położonych stokach dominowała uprawa owsa i jęczmienia. Istotnym elementem gospodarki była też hodowla bydła mlecznego. W miarę upływu czasu, spadku opłacalności rolnictwa jak również konieczności coraz większego inwestowania w celu uzyskania zadowalających plonów, część rodzin utrzymujących się do tej pory jedynie z rolnictwa szukała dodatkowych źródeł utrzymania w pobliskich, prężnie rozwijających się zakładach przemysłowych Gorlic i Nowego Sącza.

W II połowie lat 80. i następnej dekadzie bardzo istotnym źródłem dochodów pozarolniczych stała się turystyka, dynamicznie rozwijająca się wokół Wysowej, będącej znanym uzdrowiskiem, a także w okolicy zbiornika wodnego w Klimkówce. W Wysowej powstało wiele prywatnych pensjonatów i ośrodków wypoczynkowych, dających dodatkowe miejsca pracy mieszkańcom gminy. W wioskach położonych w malowniczych śródgórzyskich dolinach, analogicznie do Komańcy, rozwijała się agroturystyka.

Począwszy od połowy lat 90., częstym zjawiskiem obserwowanym w tej gminie, stało się lokowanie tzw. drugich domów na gruntach wykupionych od Agencji Rolnej Skarbu Państwa bądź rolników indywidualnych. Właścicielami tych działek są mieszkańcy wielkich aglomeracji: Warszawy, Poznania i Krakowa.

Odmienne przedstawiała się historia gmin Zawoi i Rajczy, w których podstawowym problemem było przeludnienie. W okresie dwudziestolecia międzywojennego i tuż po II wojnie, światowej gminy te należały do najgęściej zaludnionych obszarów górskich (średnio w 1939 roku 114 osób na km²). Typowymi zjawiskami były tu głód ziemi i ukryte bezrobocie. Ze względu na nadmiar rąk do pracy oraz mentalność mieszkańców, dla których własny kawałek ziemi był świętością, próby wprowadzenia rolniczych spółdzielni produkcyjnych zupełnie się nie powiodły pomimo represji w formie obowiązkowych dostaw na rzecz państwa, (Bajan, 1984). Obowiązkowe dostawy na rzecz państwa znacznie nadwyręzały i tak już ubogie gospodarstwa. Kryzys lat powojennych i niemożność wyżywienia rodziny zmusiły wielu mieszkańców gmin Zawoja i Rajcza do poszukiwania nowych możliwości utrzymania. Nagminnym zjawiskiem stała się migracja albo do miast, gdzie w dobie dynamicznego rozwoju przemysłu łatwo było znaleźć pracę, albo na ziemie odzyskane i obszary południowo-wschodniej Polski, gdzie na osadników czekały zabudowania, a także nie użytkowana ziemia, powierzchnią znacznie przekraczająca obszar dotychczas posiadanych gospodarstw. W latach 1946–1950 z powiatu żywieckiego wyjechało na ziemie zachodnie i południowo-wschodnie około 45 000 osób, podobna liczba osób wyjechała z powiatu wadowickiego (Barwacz, 1964).

W roku 1961 w gminie Zawoja istniało 1860 gospodarstw indywidualnych, z czego 60% stanowiły gospodarstwa nie przekraczające powierzchni 2 ha (Akta PGRN w Zawoi, 1961; Akta PGRN w Skawicy, 1961). Liczba ludności sięgała wówczas 8451. Podobnie przedstawiała się sytuacja w Rajczy, w której w 1962 roku było 1700 gospodarstw indywidualnych liczba ludności sięgała zaś 8330 (Akta gminy Rajcza, 1960). Ludność, która zdecydowała się pozostać szukała dodatkowych możliwości zarobkowania poza rolnictwem.

W gminie Zawoja dodatkowym źródłem dochodu była turystyka, która dynamicznie rozwijała się w latach powojennych. Powstawały coraz to nowe ośrodki czasowo-wypoczynkowe, oferujące miejscowej ludności dodatkowe miejsca pracy. W gminie Rajcza rozwiązaniem trudnej sytuacji finansowej miejscowej ludności była dynamiczna odbudowa i rozwój przemysłu, skoncentrowanego głównie w okolicy Żywca. Powstały tam fabryki: maszyn, śrub, papieru i mebli oraz browar i garbarnia (Barwacz, 1964). Doskonałe połączenie kolejowe pozwalało na dogodny i szybki dojazd do pracy, co z kolei nie zmuszało mieszkańców Rajczy do zmiany miejsca zamieszkania. W omawianym okresie prawie 50% mieszkańców gminy stanowili chłopo-robotnicy. Oprócz przemysłu w gminie rozwijała się, również turystyka. Powstało kilka pracowniczych ośrodków czasowych, dających dodatkowe, zwykle sezonowe, zatrudnienie miejscowej ludności. Według danych z 1979 roku liczba ludności gminy wzrosła do 9161, z czego czynnych zawodowo było 5116. W tej grupie osób jedynie 1692 osoby (33%) zatrudnione

były w rolnictwie i leśnictwie (*Plan Ogólny Zespołu jednostek osadniczych...*, gmina Rajcza). W tym samym czasie w Zawoi liczba ludności wynosiła 8401, z czego 4967 osób uznano za czynne zawodowo. Procent ludności zatrudnionej w rolnictwie i leśnictwie wynosił tu 69,6% (*Plan zagospodarowania przestrzennego gminy Zawoja 1980–95*).

Tak znaczna różnica odsetka ludności zatrudnionej w rolnictwie i leśnictwie miała dwa powody. Po pierwsze – możliwość zatrudnienia w innych działach gospodarki, która w przypadku Rajczy była zdecydowanie większa, ze względu na pobliski ośrodek przemysłowy, po drugie część ludności gminy Zawoja nie traktowała działalności związanej z wynajmowaniem kwater turystom jak podstawowego źródła utrzymania. Tymczasem dochody z turystyki mogły stanowić dominujący składnik budżetu domowego, zapewniając utrzymanie gospodarstwa domowego i zwalniając jego członków z poszukiwania dodatkowych źródeł dochodu.

Omawiane trendy w polityce rolnej znalazły swe odzwierciedlenie w zmianach powierzchni zajmowanej przez grunty orne (tab.19).

W tym czasie nieliczni mieszkańcy i osadnicy zagospodarowali jako pola uprawne 728 ha. Zupełnie inaczej przedstawiała się sytuacja w gminie Uście Gorlickie, do której chętnie napływali osadnicy zagospodarowujący nie użytkowane grunty orne. W 1956 roku powierzchnia pól uprawnych należących do rolników indywidualnych wynosiła tu 1728,4 ha.

W analizowanym okresie w gminach: Zawoja i Rajcza, na skutek znacznych zniszczeń wojennych oraz obciążeń kontyngentem na rzecz państwa (wprowadzonym w latach 1951–1952), przed którym miejscowa ludność broniła się ograniczając areał gruntów ornych (Janicka-Krzywda, 1996), uprawy zbożowe i okopowe zajmowały 877,2 ha w gminie Zawoja i 1021,8 ha w gminie Rajcza. Ludność tych gmin zdecydowanie sprzeciwiała się wprowadzeniu gospodarki kolektywnej, całość gruntów ornych stanowiły więc działki rolników indywidualnych.

W latach 60. kiedy zagospodarowanie ziem południowo-wschodniej Polski było jedną z wytycznych polityki rolnej, w wysoko dotowanych PGR-ach zagospodarowywano coraz większe obszary gminy

Tabela. 19. Zmiany powierzchni gruntów ornych poszczególnych gmin w latach 1952–1999.

Table 19. Differences in area of arable lands in communes in years 1952–1999.

Lata Years	Powierzchnia [ha] Area [ha]					
	Komańcza		Uście Gorlickie		Zawoja	Rajcza
	Grunty rolników indywidualnych <i>Arable lands owned by farmers</i>	Grunty należące do PGR <i>Arable landss owned by PGR</i>	Grunty rolników indywidualnych <i>Arable lands owned by farmers</i>	Grunty należące do PGR <i>Arable landss owned by PGR</i>	Grunty rolników indywidualnych <i>Arable lands owned by farmers</i>	Grunty rolników indywidualnych <i>Arable lands owned by farmers</i>
1952–1956	728	955,5	1728,4	–	877,2	1021,8
1969–1974	1319,5	1365	1728,4	59,6	657,9	707,4
1995–1999	1092	–	923,8		322,5	314,4

Zmiany powierzchni gruntów ornych w zależności od decyzji politycznych i gospodarczych najlepiej widoczne są na przykładzie gmin Beskidów Wschodnich. W okresie powojennym, na skutek przeprowadzonej akcji przesiedleńczej znaczna część gmin Komańcza i Uście Gorlickie opustoszała. Grunty pozostawione przez wysiedloną ludność, dekretem z dnia 25 IX 1947 „O przejęciu na własność państwa nieruchomości po ludności przesiedlonej do ZSRR i na Ziemię Zachodnie” oraz dekretem z dnia 27 VII 1949 „O przejęciu na własność państwa nieruchomości ziemskich nie pozostających w faktycznym władaniu właścicieli”, zostały przejęte przez Państwowe Nieruchomości Ziemskie. Tereny te, zgodnie z wytycznymi trzyletniego planu odbudowy (1947–1949) i 6-letniego planu gospodarczego (1950–1955), zostały przekazane przybywającym osadnikom bądź państwowym gospodarstwom rolnym i spółdzielniom produkcyjnym. Nowi osadnicy niechętnie wybierali gospodarstwa położone w gminie Komańcza, dlatego większość przejętych gruntów przypadła PGR-om. Wielkoobszarowe grunty orne zagospodarowane przez pracowników PGR w 1952 roku w Komańcza zajmowały 955,5 ha. W tym samym

Komańcza. Grunty orne należące do PGR w 1969 roku zajmowały 1365 ha. W gminie Uście Gorlickie na fali kolektywizacji rolnictwa powstała Spółdzielnia Produkcyjna, a także stadniny i gospodarstwa hodowlane należące do Państwowego Przedsiębiorstwa Hodowli Koni (stadniny w Gładyszowie i Zdyni) oraz Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej (stadnina i gospodarstwo w Izbach). Pracownicy tych przedsiębiorstw zagospodarowali większość użytków zielonych położonych na terenie gminy. Zgodnie z wytycznymi KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki rolnej”, opracowanymi w styczniu 1957 roku, w latach 60. szczególną uwagę zwracano na rozwój rolnictwa indywidualnego wspomaganego przez państwo (kredyty, mechanizacja rolnictwa, edukacja). Postawa taka zaowocowała, wzrostem powierzchni gruntów ornych w gminie Komańcza, do 1319,5 ha w roku 1969. W Uściu Gorlickim powierzchnia pól uprawnych nie zmieniała się.

W gminach Beskidów Zachodnich, pomimo sprzyjającej polityki rolnej, gruntów ornych znacznie się zmniejszyła i w roku 1974 obejmowała 657,9 ha w Zawoi i 707,4 ha w Rajczy. Powodem były znaczne dysproporcje w dochodach otrzymywanych z rolnictwa

i przemysłu oraz turystyki. Część mieszkańców obu gmin ograniczyła areal gruntów ornych i podjęła pracę w przemyśle bądź usługach turystycznych.

W latach 80., na skutek prywatyzacji PGR-ów, znacznie pogorszyła się ich sytuacja finansowa, i nastąpiła redukcja arealu upraw. Dotowane dotychczas przez państwo wielkie gospodarstwa rolne nie potrafiły odnaleźć się w nowej rzeczywistości ekonomicznej. Stopniowo rosło zadłużenie, prowadząc do ogłoszenia upadłości i likwidacji większości z nich. W roku 1995 grunty po zlikwidowanych PGR-ach przekazano do Agencji Rolnej Skarbu Państwa, która na drodze przetargów sprzedawała je lub dzierżawiła. Rozwiązaniu uległa też Spółdzielnia Produkcyjna w Uściu Gorlickim. Znajdujące się na terenie gminy stadniny będące własnością państwa zostały sprywatyzowane a następnie sprzedane indywidualnym inwestorom. Spadek opłacalności produkcji rolnej wywołał, znaczne bezrobocie wśród ludności zatrudnionej w byłych PGR-ach oraz nagminną migrację do większych ośrodków przemysłowych. Spowodowało to ograniczenie arealu upraw należących do rolników indywidualnych w gminie Komańcza do 1029 ha w 1995 roku. Znacznie większe ograniczenie powierzchni gruntów ornych zaobserwowano w gminie Uście Gorlickie, w której to znaczna część mieszkańców utrzymywała się z pracy w przemyśle bądź rzemiośle i usługach. W 1997 roku grunty orne zajmowały tam jedynie 923,8 ha.

Podobna sytuacja miała miejsce w gminach Zawoja i Rajcza. Mieszkańcy tych gmin ograniczyli powierzchnię pól do niezbędnej do utrzymania samowystarczalnego gospodarstwa lub zupełnie zrezygnowali z uprawy roli, czerpiąc dochody z pracy w przemyśle i usługach. Powierzchnia gruntów ornych w Zawoi w roku 1995 wynosiła 322,5 ha. W 1999 roku w gminie Rajcza uprawy zajmowały zaledwie 314,4 ha.

Wpływ rozwoju turystyki i rekreacji na zmiany pokrycia terenu

W latach 1918–1939, na terenie każdej z omawianych gmin istniał znany ośrodek uznawany za uzdrowisko bądź letnisko. W gminie Uście Gorlickie było to słynne uzdrowisko w Wysowej znane od końca XVIII wieku. W 1790 roku Urszula z Morsztynów Dębińska założyła w Wysowej pierwsze uzdrowisko bazujące na odkrytych tu leczniczych wodach (szczawy wodorochlorkowo-sodowe). W 1812 roku powstał pierwszy zakład leczniczy dysponujący 6 łazienkami i 9 pokojami gościnnymi, zaś w 1876 doprowadzono do Wysowej drogę bitą, która umożliwiała dogodny dojazd do uzdrowiska. Przed I wojną światową kurort mógł już obsłużyć około 2000 gości rocznie (Darmochwał, 1995). Zniszczenia wojenne nie ominęły Wysowej, jednak po kilkuletniej odbudowie w połowie lat 30. uzdrowisko mogło przyjąć rocznie do 700 kuracjuszy. Planowano nawet doprowadzenie kolei z Gorlic jednak prace przerwała II wojna światowa.

Podobnie przedstawiała się sytuacja w gminie Komańcza, gdzie w latach międzywojennych w miejscowości Komańcza, ze względu na specyficzny mikroklimat, obecność wód mineralnych oraz dogodny dojazd koleją utworzono znaną miejscowość letniskową. Powstała wówczas część wsi zwana letniskiem, skupiająca kilka willi i pensjonatów przeznaczonych dla gości. Okres międzywojenny był czasem, kiedy powstały pierwsze plany utworzenia w Komańczy uzdrowiska oraz rozbudowy bazy turystycznej. Dramatyczne wydarzenia związane z II wojną światową, jak również późniejsze walki z Ukraińską Armią Powstańczą oraz masowe wysiedlenia ludności w ramach akcji „Wisła” przerwały te prace.

Gminą uzdrowiskową była także Rajcza, w centrum której, w byłym pałacu Habsburgów, w okresie międzywojennym znajdowało się sanatorium przeciwgruźlicze. Inną atrakcją gminy była miejscowość Zwardoń, gdzie w połowie lat 20., za sprawą specyficznego mikroklimatu pozwalającego na długie utrzymywanie się pokrywy śnieżnej, doskonałego połączenia kolejowego (w sezonie narciarskim kursowały do Zwardonia specjalne pociągi „narciarskie” z Krakowa i Katowic) i drogowego, rozwinął się znany kurort narciarski, mający według planów ówczesnych władz odciążyć coraz bardziej oblegane Zakopane. W latach 30. powstały tu dwa schroniska PTT (Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego), liczne kwatery prywatne (około 350 miejsc noclegowych) oraz skocznia narciarska. Planowano budowę toru lodowego oraz basenu kąpielowego i pływackiego dla osób przybywających latem (Merta, 1931). Rozbudowę kurortu przerwała niestety II wojna światowa.

Walory przyrodnicze i turystyczne gminy Zawoja odkrył w II połowie XIX wieku Hugo Zapałowicz, który zwrócił uwagę na unikalność babiogórskiej przyrody i krajobrazu. Promował on ten region jako doskonałe miejsce wypoczynku letniskowego i turystycznego. W 1906 roku otwarto schronisko w Markowych Szczawinach – jedno z najstarszych w Beskidach. W 1924 roku ówczesny właściciel Zawoi i okolicznych ziem przekazał posiadane tereny Polskiej Akademii Umiejętności (PAU) w Krakowie, która otworzyła w Zawoi pierwszy ośrodek wypoczynkowy. Poza ośrodkiem PAU w okresie międzywojennym istniało tam kilka willi przyjmujących letników oraz znaczna liczba kwater prywatnych. Rozpoczęto również starania o utworzenie Babiogórskiego Parku Narodowego obejmującego znaczną część masywu Babiej Góry.

Do rozpoczęcia II wojny światowej, we wszystkich omawianych gminach dynamicznie rozwijała się infrastruktura turystyczna stwarzająca możliwości zaistnienia poszczególnych miejscowości jako znanych i uczęszczanych ośrodków rekreacyjnych, co niewątpliwie miało pozytywny wpływ na rozwój gmin. Niestety działania wojenne i późniejsze wydarzenia zdecydowanie odmieniły losy potencjalnych kurortów.

W latach powojennych większość ludności Wysowej i okolic została wysiedlona na Ukrainę, a kompleks uzdrowiskowy opadł w ruinę. Rozwój uzdrowiska i re-

gionu został na kilkanaście lat zahamowany. Dopiero w 1959 roku powstało Przedsiębiorstwo Państwowe „Uzdrowisko Wysowa”, które przejęło tereny dawnego kurortu, budując na miejscu zniszczonych obiektów nowy zakład przyrodolecznicy, a następnie w końcu lat 60. i początkach 70. kolejne ośrodki: szpital uzdrowiskowy „Beskid”, uzdrowiska „Cukrownik”, „Glinnik” i „Chemik”, będące pod patronatem zakładów przemysłowych.

W roku 1982 na terenie gminy oferowano 114 miejsc noclegowych w obiektach turystycznych oraz 868 miejsc w obiektach uzdrowiskowych (*Statystyka gmin*, 1983,). Intensywny rozwój Wysowej nastąpił dopiero w latach 90., kiedy poza ośrodkami wypoczynkowo-uzdrowiskowymi rozwinął się także sektor prywatny, oferujący noclegi i wyżywienie w prywatnych kwaterach i pensjonatach. Sanatorium „Chemik” zostało wyremontowane i zamienione na hotel i ośrodek konferencyjny o wysokim standardzie, a w okolicy Wysowej, na gruntach wykupionych od Agencji Rolnej Skarbu Państwa, zaczęto budować domki letniskowe. Poza Wysową atrakcyjnym ośrodkiem wypoczynkowym stało się także Uście Gorlickie. Znaczny wzrost zainteresowania okolicami Uścia Gorlickiego nastąpił po powstaniu zbiornika wodnego w Klimkówce (rok 1995), wokół którego zaczęły powstawać prywatne pola namiotowe, kemping i domki letniskowe. Na terenie gminy w wykupionych przez prywatnych właścicieli stadninach prowadzona jest także działalność turystyczna. Ośrodki w Gładyszowie i Hańczowej oferują miejsca noclegowe, a także organizowanie wycieczek i rajdów konnych, co stanowi wyjątkową atrakcję dla turystów. W roku 1996 gmina Uście Gorlickie dysponowała 856 miejscami noclegowymi w obiektach turystycznych i uzdrowiskowych.

Podobnie jak w przypadku gminy Uście Gorlickie w wyniku działań wojennych oraz tragicznych wydarzeń lat 1946–1947 zupełnie zahamowany został rozwój turystyczny gminy Komańcza. Nawet w kilkanaście lat po przeprowadzeniu akcji „Wisła” teren Bieszczad i wschodnia część Beskidu Niskiego kojarzył się społeczeństwu z okolicą niebezpieczną, której lepiej unikać, stąd niewielkie zainteresowanie tym rejonem w okresie powojennym. Działające przed wojną ośrodki turystyczne zostały zamknięte bądź zniszczone. Najstarszym powojennym schroniskiem w gminie było schronisko PTTK „Podkowiata”, obecnie wykupione przez prywatnego właściciela, otworzone w połowie lat 50. w wyremontowanej i odnowionej przedwojennej willi. Drugim obiektem w ograniczonym zakresie oferującym noclegi na terenie gminy był klasztor Sióstr Nazaretanek zlokalizowany w przedwojennej willi odnowionej w latach 60. Przez długi czas były to jedyne miejsca oferujące noclegi dla turystów.

Lata 70. były w Komańczy okresem intensywnego rozwoju. Władze lokalne powróciły wówczas do przedwojennych planów utworzenia na terenie gminy uzdrowiska opartego na siarczkowych wodach mineralnych oraz rozbudowanej bazie noclegowej.

Po kilkuletnich staraniach w 1974 roku Komańcza zyskała status uzdrowiska (Krukar, 2000). W tym okresie wybudowano tu, kolejne schronisko mające należeć do „Almaturu”, ale przekazane na rzecz gminy i obecnie wykupione przez prywatnego właściciela, oferujące 20 miejsc noclegowych. Rozpoczęto także budowę schroniska w Szczerbanówce, do tej pory nie zakończoną. Powstał natomiast dom wczasowy „Drzewiarz” w Rzepedzi, należący do Bieszczadzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego oraz ośrodek wczasowo-kolonijny Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Budowlano-Drzewnego (*Plan przestrzennego zagospodarowania...*, 1980). Działało także schronisko studenckie w Łupkowie i Schronisko PTTK w Nowym Łupkowie, oferujące 30 miejsc noclegowych. Według założeń planu zagospodarowania gminy z roku 1980 w Jaworniku miało powstać uzdrowisko specjalizujące się w leczeniu chorób układu oddechowego i oferujące 350 miejsc noclegowych, niestety nie doszło do realizacji tej inwestycji. W 1982 roku gmina Komańcza dysponowała 518 miejscami noclegowymi, w tym 80 w ośrodkach wczasowo-wypoczynkowych (*Statystyka Gmin*, 1983,). Intensywny rozwój turystyki nastąpił dopiero w latach 90, kiedy po intensywnych przemianach ustrojowych i gospodarczych miejscowa ludność, zmuszona do poszukiwania dodatkowych źródeł dochodu oraz zachęcana do rozwijania własnej inicjatywy gospodarczej, doceniła znaczenie turystyki jako alternatywnego źródła dochodu. Doprowadziło to do rozwoju sieci kwater prywatnych i gospodarstw agroturystycznych. W wykupionych obiektach należących do PTTK lub gminy utworzono prywatne schroniska turystyczne („Podkowiata” w Komańczy Letnisku, schronisko przy czerwonym szlaku w Komańczy, „Latarnia Wagabundy” w Woli Michowej, Schronisko Stowarzyszenia Miłośników Schroniska w Łupkowie – Łupków). Działały nadal ośrodki wczasowo-kolonijne w Rzepedzi (Ośrodek Turystyczno-Wypoczynkowy „Pod Sulimą” oraz Ośrodek Turystyczno-Edukacyjny „Nad Osławą”) oraz liczne pola namiotowe i ośrodki kempingowe. W roku 1996 na terenie gminy Komańcza oferowano 559 miejsc noclegowych.

Odmierna sytuacja występowała w gminach Zawoja i Rajcza, w których okres powojenny cechował dynamiczny rozwój turystyki związanej głównie z wypoczynkiem zorganizowanym. Istotnym założeniem polityki socjalnej PZPR w latach 60. i 70., był dynamiczny rozwój ośrodków wypoczynkowych należących do Funduszy Wczasów Pracowniczych. Każdy większy zakład przemysłowy dążył do wybudowania w atrakcyjnej okolicy ośrodków, w których mogliby wypoczywać jego pracownicy. Idealnym miejscem do wypoczynku, zarówno letniego jak zimowego, były – górskie gminy: Rajcza i Zawoja atrakcyjne z punktu widzenia klimatu i krajobrazu, leżące nieopodal aglomeracji Krakowa i Katowic.

W roku 1955 na terenie Zawoi działały 3 schroniska PTTK (na Markowych Szczawinach, Hali Krupowej i Zawoi Składach), zaś liczba oferowanych miejsc noclegowych dochodziła do 700 (*Plan ogólny zagospo-*

darowania..., 1968). W 1959 roku Powiatowa Komisja Planowania Gospodarczego w Suchej Beskidzkiej opracowała perspektywiczny plan rozwoju, w którym strategicznym czynnikiem rozwoju gminy Zawoja miała być turystyka (Krzywda-Janicka, 1996). W 1966 roku oddano do użytku Dom Wczasowy „Wesoła” należący do Kopalni Węgla Kamiennego „Wesoła” w Mysłowicach, przewidziany dla blisko 450 wczasowiczów. W tym samym roku otwarto także „Zajazd pod Babią”, z przylegającym doń ośrodkiem campingowym. Większość przedwojennych willi została zaadoptowana przez zakłady pracy i zamieniona w ośrodki wypoczynkowe, a szkoły pełniły w czasie wakacji funkcje ośrodków kolonijnych. Równolegle do ośrodków wypoczynkowych rozwijała się sieć kwater prywatnych, oferujących turystom coraz lepsze warunki. Dynamiczny rozwój infrastruktury turystycznej Zawoi został zahamowany w 1975 roku – wówczas w ramach reformy administracyjnej teren gminy włączono do województwa bielskiego, w którym za centrum turystyczne uznawano okolice Wisły, Szczyrku i Ustronia, Zawoja zaś zeszła na dalszy plan. Władze wojewódzkie wprowadziły ograniczenie budownictwa wielkokubaturowego, uniemożliwiając budowę kolejnych wielkich ośrodków wypoczynkowych. W połowie lat 70. Zawoja przyjmowała rocznie około 24–26 tys. wczasowiczów (Krzywda-Janicka, 1996), oferując gościom istniejącą uspołecznioną bazę noclegową i stale rosnącą liczbę kwater prywatnych.

W latach 1979–1980, na skutek wzrostu obciążeń podatkowych dla właścicieli kwater, limitów zakładów pracy dotyczących wynajmowania miejsc w domach prywatnych oraz trudności z pozyskaniem żywności, liczba kwater prywatnych gwałtownie spadła. Stan taki utrzymywał się do końca lat 80. W 1983 roku Zawoja oferowała 795 miejsc w obiektach turystycznych, 1489 w ośrodkach wczasowo-wypoczynkowych oraz około 1000 w kwaterach prywatnych. W tym okresie na skutek kryzysu gospodarczego załamał się rynek zakładowych ośrodków wczasowych. Wiele przedsiębiorstw borykających się z trudnościami finansowymi wycofało się z posiadanych ośrodków wczasowych sprzedając je zakładom będącym w lepszej kondycji finansowej bądź prywatnym inwestorom.

W związku z likwidacją części większych ośrodków wypoczynkowych ciężar przyjmowania turystów został przeniesiony na kwatery prywatne i pensjonaty, które w omawianym okresie przeżywały swój renesans. W roku 1996 gmina Zawoja dysponowała 3158 miejscami noclegowymi w 29 obiektach noclegowych oraz około 1570 miejscami w kwaterach prywatnych. Do dyspozycji turystów oddawano w sezonie zimowym 6 wyciągów narciarskich. Znamiennym zjawiskiem występującym w Zawoi począwszy od drugiej połowy lat 70., a nasilającym się w początkach lat 90. było sprzedawanie ziemi dotychczas użytkowanej rolniczo pod działki rekreacyjne i domki letniskowe. W 1996 roku w gminie istniało 260 domków letniskowych o powierzchni od 15 do 220 m², zaś w posiadaniu osób spoza gminy znajdowało się 1001 działek rekreacyjnych o łącznej powierzchni 80.

ha (Buczyński, Sacha. 1996). W drugiej połowie lat 90. na terenie gminy zaobserwowano wykupywanie gospodarstw położonych w wyższych partiach stoków, remontowanie starych zabudowań i przekształcanie ich w tzw. „drugie domy”, wykorzystywane jako miejsca wypoczynku weekendowego, letniego i zimowego.

W gminie Rajcza rozwój turystyki przedstawiał się podobnie jak w Zawoi. Po odbudowie zniszczeń wojennych w 1949 roku gmina przyjęła ponad 1850 letników. Zwardoń w dalszym ciągu był centrum sportów zimowych oferując noclegi w większości przedwojennych ośrodków. Jednak ze względu na ograniczenie ruchu przygranicznego i zamknięcie kolejowego przejścia granicznego, liczba przybywających turystów znacznie spadła. Już w roku 1955 ograniczenia zostały zniesione; w znaczny sposób wzbogaciło to atrakcyjność turystyczną Zwardonia. W latach 50. i 60. na terenie gminy powstało 16 ośrodków wczasowych i wypoczynkowych będących własnością zakładów przemysłowych głównie z rejonu Śląska. Przedwojenne sanatorium gruźlicze w pałacu Habsburgów zamieniono na Dom Opieki Społecznej dla osób starszych i niepełnosprawnych. Na terenie gminy powstawały też nowe miejsca noclegowe oferowane w kwaterach prywatnych, jednak tego typu działalność nie rozwijała się tak intensywnie jak w Zawoi. Miejscowa ludność traktowała turystykę jak znaczące źródło dochodu, jednak nie pierwszoplanowe – na pierwszym miejscu stawiano pracę w przemyśle. W 1979 roku na terenie gminy działało 16 domów wypoczynkowych i liczne ośrodki kolonijne oferujące 640 miejsc dla dzieci i młodzieży. Cztery schroniska turystyczne: „Przegibek”, „Wielka Racza”, „Dworzec Beskidzki” i „Chata pod Skalanką”, pola namiotowe i domki letniskowe miały ponad 300 miejsc. W kwaterach prywatnych było łącznie około 1000 miejsc noclegowych. Funkcjonowało 8 wyciągów narciarskich (*Plan ogólny.....*, 1979). Na bazie istniejących w Soli źródeł solankowych planowano otwarcie uzdrowiska, które docelowo miało oferować 2000 miejsc uzdrowskich. W omawianym okresie gmina Rajcza miała ponad 2200 miejsc noclegowych. Intensywnie rozwijała się także zabudowa letniskowa zajmująca ponad 12 ha. Po roku 1980, podobnie jak w przypadku Zawoi, liczba kwater prywatnych została ograniczona, część wielkich ośrodków wczasowo-wypoczynkowych podupadła, nie zrealizowano również budowy uzdrowiska. W latach 90. we wsiach mniej uczęszczanych przez turystów – przez co oferujących ciszę i spokój, a także doskonałą dostępność szlaków turystycznych na bazie istniejących gospodarstw rolnych – zaczęto organizować jednostki agroturystyczne, idealne z punktu widzenia prawidłowego zagospodarowania omawianego obszaru. Rozwój turystyczny gminy wyraźnie ożywił się po otwarciu w kwietniu 1995 roku przejścia granicznego w Zwardoniu–Mycie. W roku 1999 gmina Rajcza oferowała turystom 285 miejsc noclegowych w całorocznych schroniskach turystycznych i młodzieżowych, 917 miejsc w ośrodkach wypoczynkowych, 824 miejsc w kwaterach prywatnych oraz 117 miejsc w gospodar-

stwach agroturystycznych. Do dyspozycji turystów oddano także 9 wyciągów narciarskich, wszystkie (Krzywda-Janicka, 1996) w okolicy Zwardonia.

W latach 30. wszystkie badane gminy miały podobne możliwości rozwoju turystyki. Zniszczenia wojenne, a także akcje przesiedleńcze i późniejsze zróżnicowanie sytuacji gospodarczej gmin Beskidów Wschodnich i Zachodnich spowodowało odnotowane dysproporcje w rozwoju bazy turystycznej omawianych obszarów.

W latach 50. gminy Rajcza i Zawoja borykały się z zupełnie innymi problemami niż Komańcza i Uście Gorlickie. W pierwszych dwu znaczne przeludnienie, głód ziemi i trudne warunki środowiskowe motywowały ludność do poszukiwania alternatywnego w stosunku do rolnictwa źródła utrzymania, np. usług na rzecz szeroko rozumianej turystyki. Sąsiedztwo dynamicznie rozwijających się ośrodków przemysłowych oraz wpływ ówczesnej polityki socjalnej, w ramach której tworzone liczne ośrodki wypoczynkowe dla pracowników dużych fabryk i zakładów pracy, sprzyjały rozwojowi zaplecza noclegowego i rekreacyjnego. Krótki czas dojazdu oraz różnorodność usług turystycznych świadczonych w gminach Zawoja i Rajcza zachęcały turystów do odwiedzania ich, co z kolei prowadziło do dalszej rozbudowy bazy noclegowej i powiększania zakresu oferowanych usług.

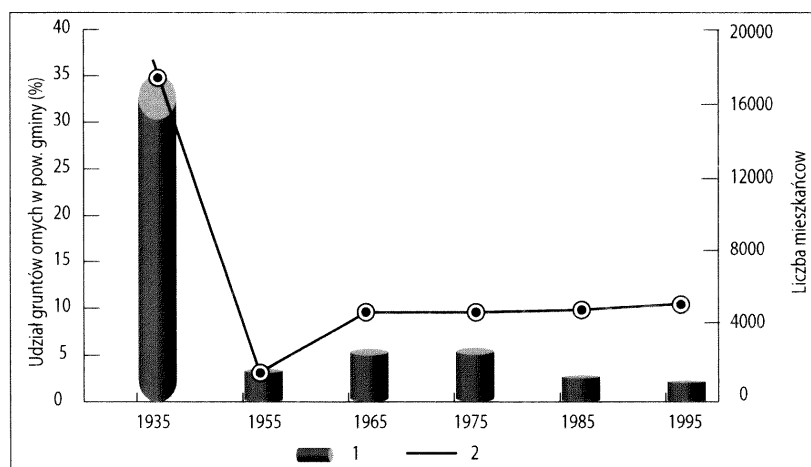
W gminach Komańcza i Uście Gorlickie brak było dużych i dynamicznie rozwijających się ośrodków przemysłowych, które chciałyby lokalizować tu domy wczasowe i wypoczynkowe. Utrudniony i długotrwały dojazd do miejsc najbardziej atrakcyjnych z punktu widzenia turystyki i wypoczynku, dodatkowo zniechęcał potencjalnych turystów. Dopiero rozbudowa sanatorium w Wysowej w latach 70. przyciągnęła do gminy Uście Gorlickie większą liczbę turystów i kuracjuszy. W przypadku Komańczy znaczącą atrakcją stało się specyficzne środowisko naturalne, jak również brak typowo socjalistycznej, wielokubaturowej infrastruktury turystycznej. Na teren gminy w latach 90 przybywali turyści poszukujący ciszy, spokoju i odpoczynku na łonie natury, dla których powstające tu wtedy gospodarstwa agroturystyczne i kwatery prywatne były idealnym miejscem. Wówczas także miejscowa ludność zauważyła możliwość czerpania dochodów z tego rodzaju działalności usługowej, która mogła być alternatywą wobec coraz mniej opłacalnego rolnictwa. Zahamowanie rozwoju turystyki w gminach Komańczy i Uściu Gorlickim w latach 1950–1970, a w późniejszym okresie jej stopniowy rozwój, doprowadziło do wykształcenia

się na tym obszarze zupełnie innej specyfiki świadczonych usług niż w przypadku Zawoja i Rajczy.

Wnioski

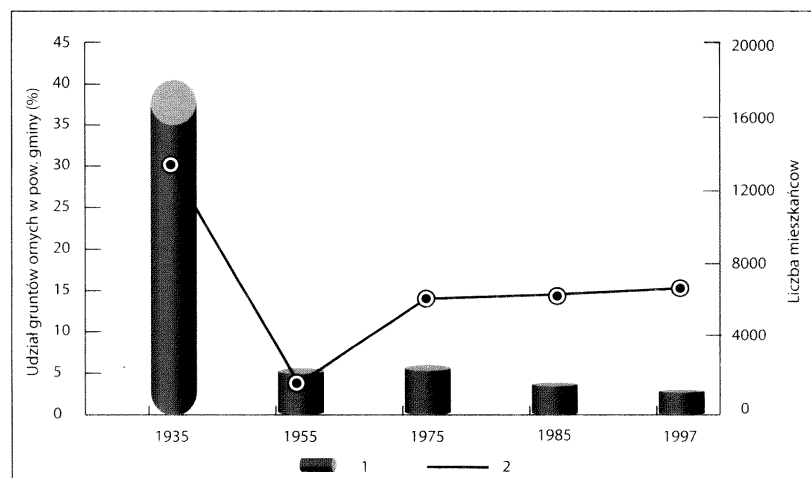
Akcje przesiedleńcze polityka rolna państwa oraz rozwój turystyki odegrały znaczącą rolę w przemianach użytkowania terenu analizowanych gmin.

Wysiedlenie 90% ludności zamieszkującej gminy Komańcza i Uście Gorlickie było zjawiskiem niespotykanym wcześniej na terenie Polski. Było przyczyną spowolnienia rozwoju gospodarczego, którego skala była uzależniona od elastyczności środowiska społeczno-ekonomicznego poszczególnych gmin. Tempo wtórnego osadnictwa i zagospodarowania opuszczonych obszarów także było różne. Wysiedlenia spowodowały gwałtowne ograniczenie powierzchni pól uprawnych.



Ryc. 74. Zmiany liczby ludności gminy Komańcza na tle zmian powierzchni gruntów ornych: 1 – grunty rolników indywidualnych, 2 – liczba mieszkańców.

Fig. 74. Changes in number of inhabitant commune of Komańcza against a background of changes in area of arable lands: 1 – arable landss owned by individual farmers, 2 – number of inhabitants.



Ryc. 75. Zmiany liczby ludności gminy Uście Gorlickie na tle zmian powierzchni gruntów ornych: 1 – grunty rolników indywidualnych, 2 – liczba mieszkańców.

Fig. 75. Changes in number of inhabitant commune of Uście Gorlickie against a vbackground of changes in area of arable lands: 1 – arable landss owned by individual farmers, 2 – number of inhabitants.

Dla środowiska przyrodniczego gwałtowne zmniejszenie antropopresji było szokiem, zmieniającym warunki funkcjonowania licznych ekosystemów i wywołującym dynamiczne procesy dostosowawcze, polegające na zadarnieniu części gruntów porolnych i intensywnej sukcesji zbiorowisk leśnych na tereny łąk i pastwisk. Podjęte przez państwo próby wtórnego zagospodarowania omawianych obszarów polegające na intensywnej akcji osadniczej, spowodowały stopniowy, choć niewielki wzrost powierzchni gruntów ornych (ryc. 74 i 75).

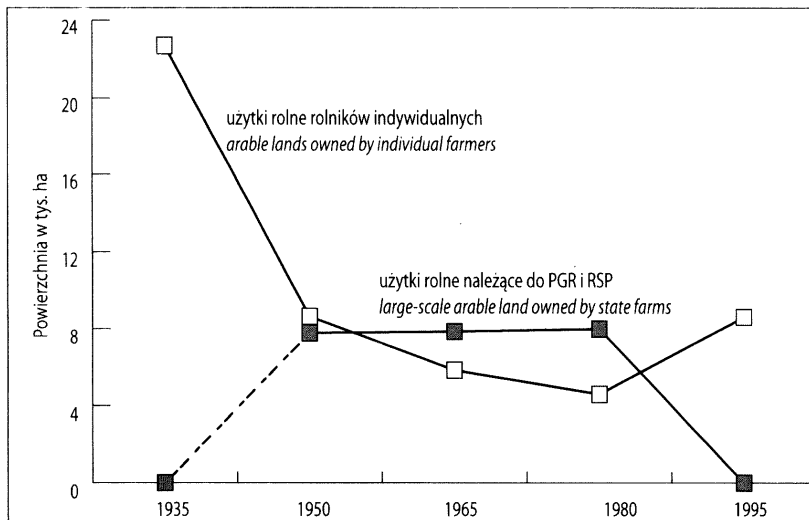
Przybywający rolnicy chętniej wybierali gospodarstwa położone w gminie Uście Gorlickie niż w gminie Komańcza. Decydował o tym łagodniejszy klimat w północnej części gminy oraz ogólnie wyższy poziom zagospodarowania. Osadnicy przybywający do gminy Komańcza częstokroć rezygnowali z przydzielonych gospodarstw, tłumacząc swą decyzję trudnymi warunkami środowiskowymi. Pomimo starań, liczba osadników przybyłych do obu gmin była zbyt mała aby odbudować przedwojenną strukturę użytkowania ziemi.

Kolejnym czynnikiem znacznie zmieniającym krajobraz i sposób gospodarowania w Beskidach Wschodnich była gospodarka wielkoobszarowa. Wprowadzenie tej formy związane było z lansowaną wówczas polityką kolektywizacji rolnictwa oraz problemem zagospodarowania znacznych powierzchni gruntów pozostawionych przez wysiedloną ludność przy ograniczonym zasobie siły roboczej. Spółdzielnie produkcyjne i PGR wydawały się idealnym sposobem rozwiązania problemu zagospodarowania ziem polemkowskich. W gminach Uście Gorlickie i Komańcza spółdzielcze i państwowe grunty uprawne zajmowały ponad połowę ogółu gruntów ornych (ryc. 76).

Gospodarka prowadzona przez państwowe gospodarstwa rolne oparta była na systemie upraw nakazowych, często nie uwzględniających warunków przyrodniczych. Niedostosowanie upraw do specyfiki środowiska naturalnego prowadziło do degradacji gleb i obniżenia plonów, co skutkowało wyłączeniem części gruntów spod uprawy. Przykładem takiego

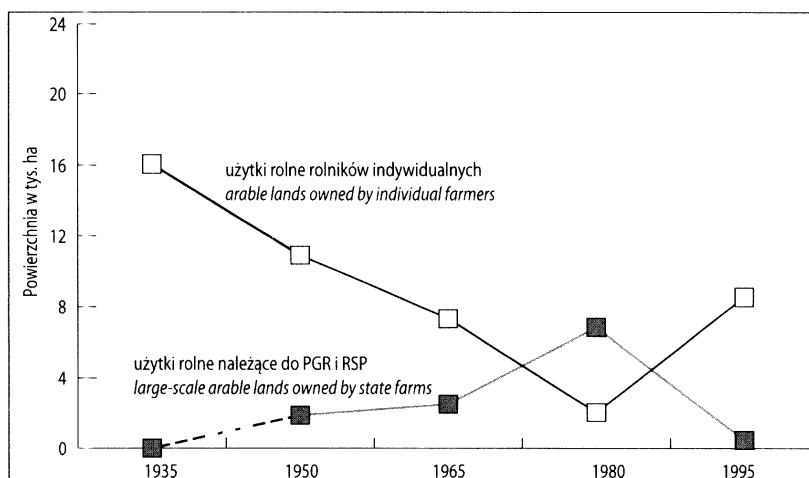
postępowania może być stosowanie w latach 50. płytkiej orki na obszarach świeżo zadarnionych. Działanie to miało na celu wykazanie potencjalnego zagospodarowania odłogów i wykonanie planu narzuconego przez jednostkę centralną, jednak ze względu na brak siły roboczej takie „pole” nie było w kolejnym sezonie użytkowane i szybko podlegało ponownemu zadarnieniu, co nie pozwalało na wykorzystanie go ani jako gruntu ornego, ani jako użytku zielonego (Nowak i in., 1963). Zaobserwowane w latach 70. i 80. odejście PGR-ów od restrykcyjnej gospodarki nakazowej i dopasowanie profilu gospodarstw do warunków środowiskowych znacznie poprawiło uzyskiwane przez nie wyniki gospodarcze. Stan taki nie trwał jednak długo. Pozbawione dotacji państwowych i zmuszone do samowystarczalności PGR stopniowo redukowały obszar uprawianych gruntów, a w połowie lat 90., na skutek trudności ekonomicznych, ogłaszały upadłość. Ziemie po upadających PGR-ach przekazywane były do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, która z kolei sprzedawała je okolicznym rolnikom bądź prywatnym inwestorom pragnącym założyć na omawianym obszarze gospodarstwa rolne.

Zdecydowanie lepsza była sytuacja spółdzielni produkcyjnych obejmujących znaczną część gruntów gminy Uście Gorlickie, których członkowi prowadzili racjonalną gospodarkę, dbając o właściwe zagospodarowanie gruntów będących w znacznej mierze ich własnością (ryc. 77).



Ryc. 76. Grunty orne w rękach prywatnych i nieprywatnych w gminie Komańcza.

Fig. 76. Arable lands owned by farmers and large-scale state farms.



Ryc. 77. Grunty orne w rękach prywatnych i nieprywatnych w gminie Uście Gorlickie.

Fig. 77. Arable lands owned by farmers and large-scale state farms.

W końcu lat 70. i początku 80. w wyniku oddziaływania polityki rolnej, przyjmującej za priorytet rozwój spółdzielczości i oferującej preferencyjne warunki osobom wstępującym do spółdzielni, liczba rolników zrzeszonych w tego typu jednostkach gwałtownie wzrosła – doskonale widać to na przykładzie gminy Uście Gorlickie. Zmiany polityczne-ekonomiczne końca lat 80. doprowadziły do upadku większości spółdzielni i powrotu zrzeszonych w nich rolników do indywidualnego gospodarowania na ziemiach przekazanych wcześniej do spółdzielni. Grunty należące do spółdzielni, a nie będące własnością jej członków zostały przekazane do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa i w drodze przetargu sprzedane bądź wydzielone prywatnym inwestorom.

Trudności z zagospodarowaniem gminy Komańcza wynikające, z braku rąk do pracy, zahamowały też rozwój turystyki. Ludność w 50% zatrudniona w PGR-ach lub w gospodarstwach indywidualnych w niewielkim stopniu zainteresowana była rozbudową zaplecza noclegowego oraz infrastruktury turystycznej. Liczba miejsc noclegowych wzrastała bardzo powoli głównie dzięki budowie zakładowych ośrodków wypoczynkowych w okolicach Rzepedzi (ryc. 78).

Dopiero zmiany systemowe lat 90., wzrastające bezrobocie oraz spadek opłacalności produkcji rolnej spowodowały zainteresowania działalnością usługową na rzecz turystyki, która mogła stanowić alternatywne źródło dochodu. Wywołało to dynamiczny rozwój systemu kwater prywatnych i gospodarstw agroturystycznych.

W gminie Uście Gorlickie, podobnie jak w Komańczy, w okresie powojennym rozwój turystyki został zahamowany (ryc. 79).

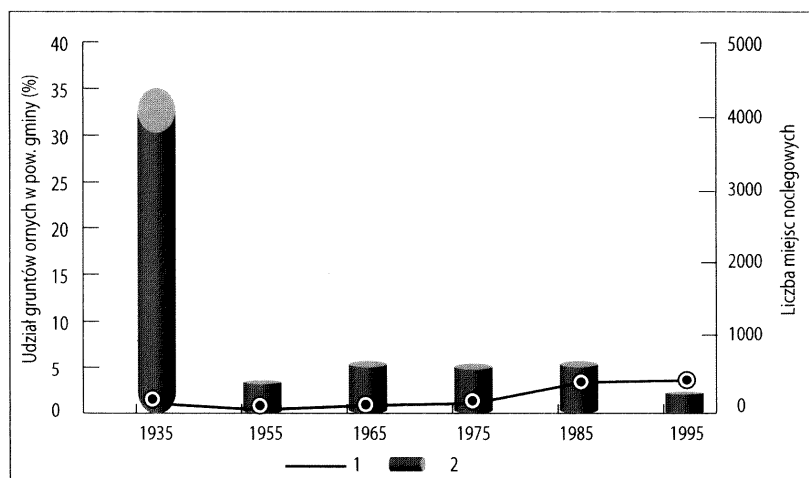
Ze względu na reaktywowanie, w latach 60. działalności sanatorium w Wysowej i związany z tym napływ licznych kuracjuszy i wczasowiczów, liczba miejsc noclegowych oferowanych na terenie gminy znacznie wzrosła. Wraz z rozbudową sanatorium i wzrostem liczby przybywających turystów, a także coraz mniejszą opłacalnością produkcji rolnej, miejscowa ludność zwróciła uwagę na możliwość czerpania dodatkowych zysków z działalności usługowej na rzecz turystyki. Dzięki temu w latach 90. wzrosła liczba miejsc w kwaterach prywatnych i pensjonatach powstających na terenie gminy.

Pomimo odnotowanych przemian związanych z rozwojem turystyki, gminy Komańcza i Uście Gorlickie w dalszym ciągu pozostały jednostkami o dominującym profilu rolniczym.

Zupełnie inaczej przedstawiała się sytuacja gmin Rajcza i Zawoja, w których liczba ludności uległa niewielkiej zmianie w porównaniu z gminami Beskidów Wschodnich. Problemem tych gmin było przeludnienie i trudne warunki środowiskowe ograniczające areal gruntów ornych (ryc. 80 i 81)

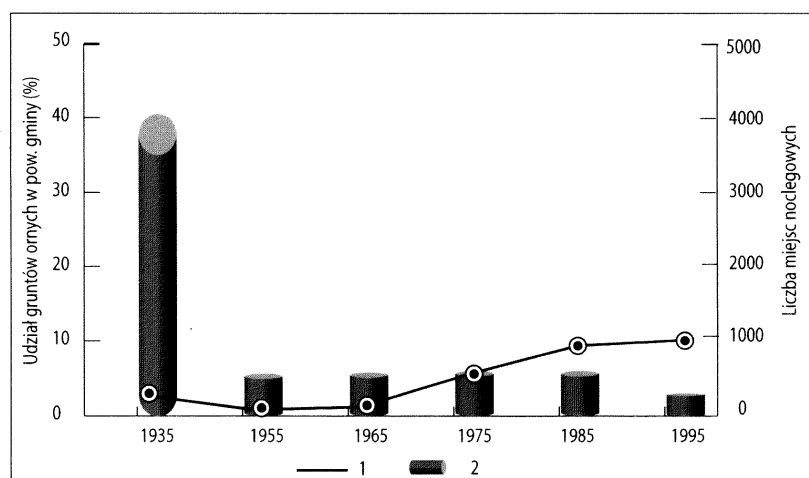
Polityka rolna lat 50. nakładająca na miejscowych rolników znaczne obciążenia w postaci kontyngentów, doprowadziła do pogorszenia ich sytuacji materialnej. Spadająca opłacalność rolnictwa prowadzonego w trudnych warunkach górskich oraz wzrost liczby ludności wymusiły na mieszkańcach gmin poszukiwanie alternatywnych w stosunku do rolnictwa źródeł dochodu.

W gminie Rajcza alternatywą dla rolnictwa stała się praca w przemyśle, a zwłaszcza fabrykach w okolicach Żywca oraz dynamicznie rozwijającej się turystyce. W przypadku gminy Zawoja, wokół której brak było większych ośrodków przemysłowych, turystyka odegrała znaczącą rolę jako źródło dochodów.



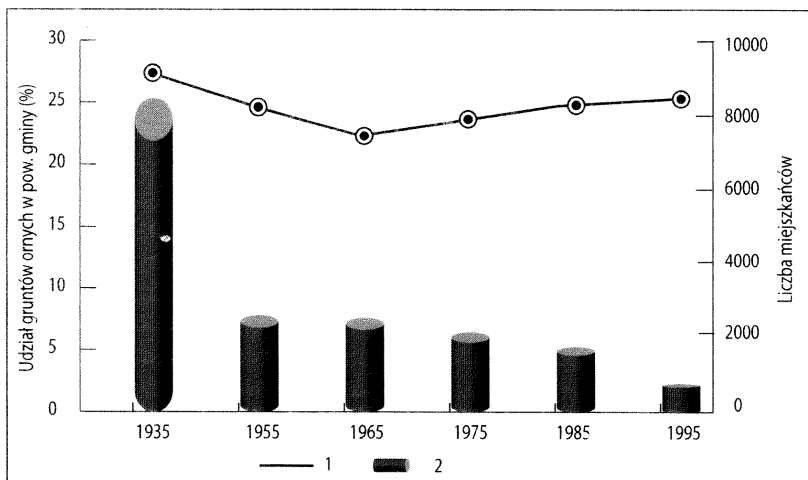
Ryc. 78. Liczba miejsc noclegowych (1) w gminie Komańcza na tle zmian powierzchni gruntów ornych (2).

Fig. 78. Changes in number of accommodation places (1) offered for tourists in commune of Komańcza against a background of changes in area of arable lands (2).



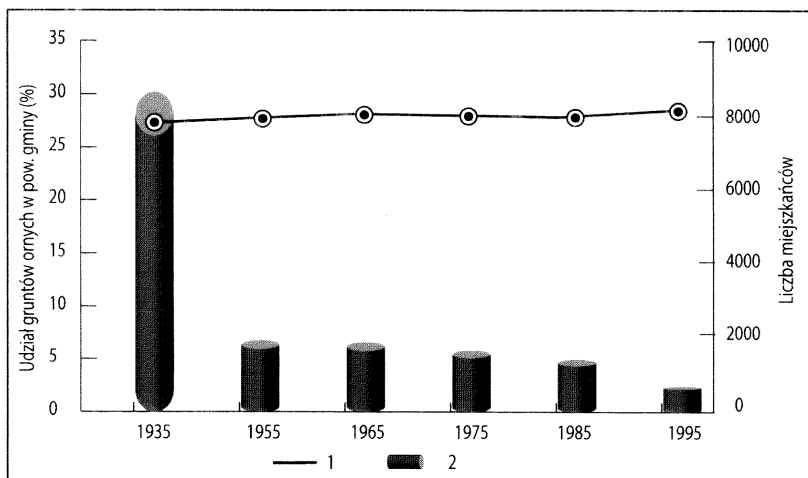
Ryc. 79. Liczba miejsc noclegowych (1) w gminie Uście Gorlickie na tle zmian powierzchni gruntów ornych (2).

Fig. 79. Changes in number of accommodation places (1) offered for tourists in commune of Uście Gorlickie against a background of changes in area of arable lands (2).



Ryc. 80. Zmiany liczby ludności (1) gminy Rajcza na tle zmian powierzchni gruntów ornych (2).

Fig. 80. Changes in number of inhabitant (1) commune of Rajcza against a background of changes in area of arable lands (2).



Ryc. 81. Zmiany liczby ludności (1) gminy Zawoja na tle zmian powierzchni gruntów ornych (2).

Fig. 81. Changes in number of inhabitant (1) commune of Zawoja against a background of changes in area of arable lands (2).

Powodowało to stopniowe ograniczenie powierzchni gruntów ornych i zmianę profilu omawianych gmin na rolniczo-turystyczne (ryc. 82 i 83).

W obu gminach wyraźnie widoczna jest korelacja pomiędzy wzrostem liczby oferowanych miejsc noclegowych a ograniczeniem powierzchni gruntów ornych. Zjawisko to obserwuje się od początku lat 60. i stopniowo przybiera ono na sile prowadząc w efekcie do zmiany profilu gmin z rolniczego na turystyczny.

Podsumowując można stwierdzić, iż czynniki społeczno-ekonomiczne odegrały znaczącą rolę w przemianach pokrycia terenu badanych gmin, przy czym w Rajczy i Zawoi za najistotniejsze czynniki należy uznać politykę rolną i rozwój turystyki, w Komańczy i Uściu Gorlickim zaś – akcje przesiedleńcze mające miejsce latach 1946–47, które doprowadziły do powstania głębokiego dysonansu pomiędzy rozwojem gospodarczym gmin wschodnich i zachodnich.

Ocena wpływu czynników przyrodniczych i społeczno-ekonomicznych na zmiany pokrycia terenu badanych gmin

Aby dokładnie opisać wpływ czynników przyrodniczych i społeczno-ekonomicznych na pokrycie terenu analizowanych gmin konieczne jest szczegółowe zapoznanie się ze zmianami, jakie zaszły w poszczególnych przekrojach czasowych. Dlatego w niniejszym rozdziale przeprowadzona zostanie dokładna analiza obszarów, na których pokrycie terenu uległo zmianie oraz czynników przyrodniczych i społeczno-gospodarczych będących przyczyną tych zmian.

Okres 1952-1974

W latach 1952–1974 na obszarach objętych po II wojnie światowej akcją wysiedleńczą następowały dynamiczne przemiany. Rozpoczęto wówczas akcję osadniczą i próby zagospodarowania gruntów pozostawionych przez ludność łemkowską. W gminach Zawoja i Rajcza, po odbudowie zniszczeń wojennych, zaczęła rozwijać się turystyka, która stopniowo stawała się alternatywą dla rolnictwa.

Komańcza

W gminie Komańcza lata 1952–1969 były czasem „eksperymentów” z gospodarką wielkoobszarową. PGR-y będące dominującą formą zagospodarowania terenów rolniczych gminy, przechodziły przez różne stadia przekształceń, od dynamicznego rozwoju opartego głównie na hodowli bydła, wspomaganego licznymi dotacjami rządowymi. Każda z fazy przekształceń pozostawiła swe piętno w zmianach pokrycia terenu, na podstawie których można wnioskować o intensywności oddziaływania poszczególnych czynników społeczno-ekonomicznych.

W latach 1952–1969, na 32,7% powierzchni gminy Komańcza pokrycie terenu uległo zmianie. Strukturę tych zmian przedstawia tabela 20, obraz zmian pokrycia terenu pokazuje zaś rycina 84.

W latach 1952–1969, na 32,7% powierzchni gminy Komańcza pokrycie terenu uległo zmianie. Strukturę tych zmian przedstawia tabela 20, obraz zmian pokrycia terenu pokazuje zaś rycina 84.

76,4% powierzchni o zmienionym użytkowaniu stanowiły zalesione łąki i pastwiska. Zalesianie zwią-